REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 556-53; 585-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—18

Dziś 8 stron Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 Kraków, 2 sierpnia 1947 r. Nr. 209

Śląsk z dumą melduje:

100,3 proc. planu — 5 mil. ton

Lipiec rekordowym miesiącem przemysłu węglowego

Prezydent R. P. dziękuje górnikom

Polski przemysł węglowy osiągnął w miesiącu lipcu br. cyfrę 5 milionów ton węgla wydobycia. Jest to osiągnięcie rekordowe, przekraczające wszystkie dotychczasowe wyniki pracy polskich górników.

W lipcu również po raz pierwszy w Polsce przekroczono cyfrę 2 milionów ton miesięcznie eksportu oraz osiągnięto cyfrę 801 tysięcy ton przeładunku morskiego.

Jeżeli do powyższych osiągnięć do damy jeszcze wydobycie w ostatnich dniach lipca br. stumilionowej tony węgla w czasie dwu i pół lat w ciężkich warunkach powojennych to będziemy mieli pełny obraz wysiłków polskiego górnika, świadomego swych praw i obowiązków wobec odbudowującej się Ojczyzny.

[illegible] górników przewodniczący zarządu głównego CZZG tow. Szczęśniak dyrektor naczelny CZPW inż. Topolski skierował depeszę do Prezydenta RP, Bieruta, [illegible] ministra Cyrankiewicza i [illegible] Przemysłu i Handlu Minca.

W depeszy tej meldują, że górnictwo węglowe wypełniło w lipcu br. swój obowiązek. Plan państwowy wykonano bowiem w 100,3 proc. Osiągnięto wydajność 1160 kg. na robotnika - dniówkę, gdy w lipcu 1946 roku wynosiło ono jedynie 1004 kg. Wyprodukowano 247.375 ton koksu, wykonując plan w 105,3 proc. Eksport w lipcu br. węgla kamiennego i koksu osiągnął nienotowane dotychczas w Polsce cyfry — łącznie 2.170.000 ton, w tym 801 tys. ton [illegible].

Prezydent RP Bolesław Bierut w specjalnej depeszy przesłanej we raj do Katowic podziękował górnikom za ich osiągnięcia.

W depeszy tej Prezydent Bierut [illegible]

„Pozdrawiam serdecznie polskich górników i wszystkich pracowników przemysłu węglowego w związku z osiągnięciem przy wykonaniu zadań produkcyjnych:

1 Przekroczeniem w miesiącu lipcu cyfry powojennego wydobycia węgla kamiennego [illegible] ton.

2 Przekroczeniem cyfry miesięcznego wydobycia 5 milionów ton.

3 Pomyślnym wykonaniem z nadwyżką państwowego planu produkcji węglowej.

Dziękuję gorąco robotnikom i pracownikom przemysłu węglowego za ich mozolną i ofiarną pracę, którą cały Naród Polski ocenił jako potężny wkład odbudowy pomyślności i dobrobytu Rzeczypospolitej.

Terroryści żydowscy coraz zuchwalsi

Atak na sztab brytyjski

JEROZOLIMA. — Czterech terrorystów żydowskich dokonało ataku na sztab brytyjskiego pułku Hampshire. Wartownicy brytyjscy odrzucili napastników zabijając jednego z nich drugiego biorąc do niewoli. Energiczne poszukiwanie za pozostałymi dwoma są w toku.

W piątek w Jerozolimie [illegible] terrorystów uzbrojonych w bomby fosforowe usiłowało dokonać [illegible] padu na kwaterę wojsk brytyjskich. W wyniku starcia jeden z atakujących terrorystów został zabity oraz 2-ch ujętych. Po stronie brytyjskiej nie zanotowano żadnych strat w ludziach.

Otwarcie Zjazdu Federacji B. Więźniów Politycznych

WARSZAWA. — W sali lokalu SARP w Warszawie odbyło się w dniu 1 sierpnia otwarcie zjazdu Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych.

W otwarciu wziął udział reprezentujący tow. premiera Cyrankiewicza wicemin. Dietrych.

Potyczka na Olimpie

Powstańcy przygotowują ofensywę?

ATENY — Według wiadomości nadchodzących z Larissy [illegible] brygada górska wojsk rządowych otoczyła grupę powstańców w sile 70 ludzi na górze Olimp. Źródło rządowe podaje, że 15 partyzantów zostało zabitych a 41 wziętych do niewoli w rannych Pomiędzy rannymi ma być jeden z przywódców powstańców, za którego głowę wyznaczono nagrodę 625 funtów angielskich. Prasa w Salonikach ogłosiła o napadzie powstańców na posterunki gwardii w Komotini w zachodniej Tracji. Powstańcy zaatakowali również oddział żandarmerii około 20 km. na zachód od Komotini.

ATENY (SAP). — Według rządowych kół wojskowych ostatnie ataki partyzantów na Aleksandropolis i liczne miejscowości na prawym brzegu rzeki Marci każą się spodziewać poważniejszej ofensywy partyzanckiej.

Jeszcze jedno zmartwienie Anglii

LONDYN. — „Evening News" zajmuje się niezwykle ważnym problemem które trapi większość Anglików w chwili obecnej: czy tort weselny ks. Elżbiety będzie podobny do tradycyjnych tortów jakie podawano w czasie wesel królewskich? Dziennik przypomina że tort weselny obecnie panującego króla miał około 3 m. wysokości i ważył 3.705 kg.

Herszt morderców z Puchaczewa zabity

Akcja przeciw bandzie trwa!

LONDYN. — „Evening News" przeciwko mordercom puchaczowskim zabity został dnia 30 lipca br. inspirator potwornej zbrodni herszt bandy — Strup Józef pseud „Ordon", który ma na sumieniu również wiele innych mniej obydnych zbrodni. Był on m. in. inspiratorem straszliwego mordu, dokonanego dnia 1 maja na 7-miu ZWM-owcach w pow. lubartowskim.

Aresztowano poza tym dwóch bandytów, którzy brali czynny udział w mordzie i rabunku puchaczowskim, są to Schmytke Ludwik, b. żołnierz armii niemieckiej oraz Matusiak Witold.

W lesie wykryto bunkier z dobytkiem zrabowanym nieszczęśliwym ofiarom Puchaczowa.

Akcja przeciw bandzie „Ordona" trwa.

Lepiej nie próbować...

NOWY JORK. — Dowódca amerykańskich sił lądowych gen. Jacob. L. Devers oświadczył, że bomba atomowa nie będzie wykorzystana dla celów wojennych w przyszłości.

Decydujące znaczenie w ewentualnym przyszłym konflikcie, nadal ze leżeć będzie [illegible] lądowych.

Siostry „sjamskie" urodziły się w Londynie

LONDYN. — W Londynie w ubiegły wtorek urodziły się dwie siostry „sjamskie", które utrzymują się do tej pory przy życiu.

Są one zrośnięte ze sobą w dwóch punktach twarzy i brzucha Ich 19 letnia matka zemdlała na wiadomość o takim wyniku porodu.

W trzecią rocznicę Powstania

Warszawa u grobów Bohaterów

WARSZAWA. — W trzecią rocznicę Powstania Warszawskiego we wszystkich dzielnicach miasta udekorowanych flagami narodowymi, zaciągnięto honorowe warty. We wszystkich kościołach stolicy odprawiono uroczyste msze św.

Zw Uczestników Walk o Niepodległość i Demokrację, przedstawiciele partyj politycznych i Warszawska Rada Narodowa złożyli wieńce przed grobem Nieznanego Żołnierza, przed kwaterą sztabu Armii Ludowej i w wielu innych pamiątkowych miejscach walk, m. in. złożyli również wieńce w imieniu Federacji Światowej b. Więźniów Politycznych przedstawiciele Republiki Hiszpańskiej i Bułgarii. Również na cmentarzu wojskowym na Powązkach po uroczystej mszy za lebnej złożono liczne wieńce.

W godzinach popołudniowych odbyła się akademia, na której m. in. wygłosili przemówienia: szef Departamentu Min. Obrony Narodowej poseł Bieńkowski oraz jeden z b. oficerów AK.

„W Indonezji pogwałcono pokój"

woła Gromyko na Radzie Bezpieczeństwa

NOWY JORK. — Na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa odbytym z czwartku na piątek, ambasador Holandii w Waszyngtonie van Cleffens oświadczył, że rząd jego gotowy jest przyjąć ofertę St. Zjednoczonych w sprawie mediacji w wojnie pomiędzy Holandią a Indonezją. Ambasador holenderski stwierdził, iż rząd holenderski gotów jest natychmiast do wszczęcia rozmów na temat Indonezji.

Przedstawiciel USA, Johnson ze swej strony odpowiedział, iż rząd jego z całą gotowością codejmie zaproponowaną mediację.

Przedstawiciel ZSRR amb. Gromyko stwierdził, iż Rada Bezpieczeństwa musi zdawać sobie sprawę z faktu, — że w Indonezji nastąpiło pogwałcenie pokoju. Gromyko nalegał, by Rada Bezpieczeństwa stwierdziła ze swej strony, że wydarzenia w Indonezji zagrażają pokojowi świata, ponieważ dotychczas stwierdziły to tylko dwa państwa — Australia i Indie. Rząd radziecki uważa mediację USA za niezadawalającą sposób załatwienia konfliktu indonezyjskiego. Należy sobie uświadomić fakt, mówił Gromyko, że Holendrzy w praktyce wygrali prowadzoną przez siebie wojnę i zajęli te obszary w Indonezji, które sobie życzyli. Tą sprawą również powinna rozważyć Rada Bezpieczeństwa.

Amb. Gromyko zakończył jest całkowicie przygotowany poprzeć żądanie Rady Bezpieczeństwa zaprzestania działań wojennych w Indonezji, jednakże obowiązkiem Rady Bezpieczeństwa jest natychmiastowe zbadanie całej sytuacji w Indonezji.

LONDYN. — Rzecznik brytyjskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że przerwano ładowanie materiałów wojennych na okręt holenderski „Saparoea". Zarządzenie to pozostaje w związku z oświadczeniem ministra Bevina, że przerwane zostaną dostawy materiałów wojennych dla rządu holenderskiego na czas trwania operacji Indonezji.

Anglia wycofuje wojska z Włoch i Grecji

LONDYN. — Rząd brytyjski opracowuje w dalszym ciągu plan rozwiązania trudnej sytuacji gospodarczej w kraju. W dniu wczorajszym ujawniono, że rząd brytyjski zawiadomił rząd USA, że pozostające oddziały wojsk brytyjskich na terenie Włoch i Grecji muszą być jak najszybciej wycofane, ponieważ W. Brytania potrzebuje w kraju rąk do pracy i musi oszczędzać swoje wydatki zagranicą. W. Brytania zobowiązała się już wcześniej do wycofania swoich wojsk z Włoch w przeciągu 90-ciu dni od chwili wejścia w życie traktatu pokojowego z Włochami.

Święto lotnicze w USA

W piątek odbyły się nad całą Ameryką wielkie manifestacje lotnicze z okazji 40-lecia powstania amerykańskich sił powietrznych.

Niebezpieczne dolary dla Europy

w zamian za towar dla Niemców

BERLIN. — Amerykański zarząd wojskowy zamierza poświęcić miliony dolarów na zakupy dóbr w krajach sąsiadujących z Niemcami. W tym celu zostaną użyte dolary pochodzące z niemieckiego eksportu w strefach zachodnich Niemiec Zakupy będą czynione wszędzie, gdzie towary będą do nabycia.

Rozpoczęto już rokowania o traktaty handlowe z Czechosłowacją, Szwecją i Włochami. W umowach tych nie dąży się do równoważenia eksportu i importu a nadwyżki importu do Niemiec zostaną pokryte dolarami lub funtami angielskimi. Tą drogą mógłby nastąpić przypływ do Europy w ciągu roku ponad 100.000.000 dol. Amerykanie spodziewają się, że wymiana towarów niemieckich przyczyni się do zmniejszenia kosztów okupacji Niemiec odciążając amerykańskiego podatnika

Polityka fatalnych skutków dla Europy

Już się zaczęło finansowanie Niemiec przez USA

NOWY JORK — Komentator „PM" Alexander Uhl, analizując politykę amerykańską w Niemczech, dochodzi do wniosku, że **Stany Zjednoczone zachowują się wobec Niemiec identycznie jak po pierwszej wojnie światowej.**

Na podstawie informacyj uzyskanych z Niemiec Uhl stwierdza, że **Niemcy ponoszą w znacznym stopniu odpowiedzialność za złą sytuację żywnościową w ich kraju.**

Niemcy oponują przeciwko zwiększeniu wydobycia węgla w Zagłębiu Ruhry, gdyż nie chcą eksportować go do Francji, Belgii i Luxemburgu, mimo że eksport ten spowodowałby poprawę sytuacji aprowizacyjnej Niemiec i znacznie zmniejszył koszty okupacji anglo-saskiej. Zdaniem przemysłowców niemieckich, węgiel z zagłębia Ruhry winien być wykorzystany całkowicie dla przemysłu niemieckiego. Już obecnie kapitaliści niemieccy omawiają z przedstawicielami zarządu amerykańskiego sprawę przyszłych pożyczek amerykańskich dla odbudowy zniszczonych fabryk niemieckich.

Stwierdzając, że Niemcy aprobują w całej pełni przyjętą przez Stany Zjednoczone tezę, iż Zagłębie Ruhry jest sercem gospodarki europejskiej i sabotują wszystko, co jest sprzeczne z tą tezą, Uhl konkluduje, **że polityka USA wobec Niemiec może mieć fatalne skutki dla bezpieczeństwa Europy i całego świata.**

NOWY JORK — Bank Eksportowo-Importowy w Waszyngtonie zapowiedział udzielenie w najbliższym czasie pożyczki w wysokości 10 milionów dolarów dla niemieckiego przemysłu włókienniczego na zakup bawełny w USA.

Pożyczka gwarantowana jest **przez Joint Export - Import Agency. Poszczególne fabryki niemieckie będą miały prawo prowadzenie bezpośrednich rokowań i zawieranie umów z amerykańskimi brokerami bawełnianymi.**

Udział w finansowaniu pierwszego po wojnie niemieckiego kredytu dla przemysłu niemieckiego weźmie prawdopodobnie szereg prywatnych banków amerykańskich.

Szybkie zużycie

pożyczki amerykańskiej przez Anglię

NOWY JORK — Amerykańskie ministerstwo skarbu podało do wiadomości, że Wielka Brytania podjęła w ubiegły piątek dalszych 300 milionów dolarów na poczet pożyczki, udzielonej jej przez Stany Zjednoczone.

Z kredytu w wysokości 3 550 milionów dolarów pozostało [illegible] zaledwie 1 miliard. W kołach waszyngtońskich przypuszczają się, że Anglia kwotę tę podejmie do końca br.

Ceny węgla i stali podniesiono w USA

NOWY JORK — Ostatnia podwyżka płac górników w Stanach Zjednoczonych dała właścicielom kopalń węgla i hut pretekst do podniesienia węgla i stali w kilkakrotnie wyższym stosunku do zwiększonych kosztów produkcji.

Właściciele kopalń [illegible] podnieśli cenę węgla [illegible] dolar 25 centów na tonę, zaś kon[illegible] tony stali o 5 dolarów.

Podwyżka cen stali zwiększy koszty produkcji w szeregu gałęziach przemysłu — od fabryk gwoździ do zakładów samochodo[illegible]

[illegible]

Za 350 milionów dolarów

Wydobycie węgla w Niemczech

BERLIN — **Niemieckim rządom krajowym został przedstawiony nowy plan gospodarczy opracowany przez władze angloamerykańskie oraz organa niemieckie.** Opiera on się na faktycznych danych produkcji przemysłowej.

W myśl tego programu obejmującego okres od 1 kwietnia 1947 do 31 marca 1948 r. eksport węgla ma posiadać wartość 350 mil. dolarów. Dla gospodarki wewnętrznej zarezerwowano 45 mil. ton wywóz zaś ma stanowić 1/5 wydobycia.

Na 71 proc. całkowitej produkcji przemysłowej złoży się wytwórczość w zakresie przemysłu węglowego, stalowego, drzewnego i papierniczego, reszta przypada na pomniejsze gałęzie.

Plan przewiduje również ogromną oszczędność w użyciu prądu elektrycznego.

Do roku 1950 — niestety

ograniczenia żywnościowe na świecie

LONDYN — Naczelny dyrektor Organizacji Żywnościowo-Rolniczej (FAO) przy ONZ, John Boyd, oświadczył, że poważne ograniczenia żywnościowe będą trwały do 1950 roku.

Doroczne zebranie FAO, które odbędzie się 21 sierpnia w Genewie, będzie najważniejszą konferencją w tej dziedzinie od c[illegible] zakończenia wojny — powiedział Boyd. W dalszym ciągu swego oświadczenia stwierdził on, że **sytuacja żywnościowa na świecie nie uległa poprawie w ciągu minionego roku.**

Od braku zgody na pozytywną i efektywną akcję w dziedzinie żywności może zależeć los ONZ — oświadczył Boyd.

„Zawiedliśmy nie wrogów lecz przyjaciół"

Ocena polityki rządu brytyjskiego

LONDYN — Tygodnik „Tribune" rozpatruje w artykule wstępnym przyczyny i skutki kryzysu gospodarczego w Wielkiej Brytanii.

Pismo uważa, że rząd brytyjski nie spełnił swych zobowiązań, jakie zaciągnął wobec wyborców, na odcinku polityki zagranicznej. „Gdziekolwiek sięgają nasze wpływy — pisze „Tribune" — tam za[illegible] jaciół, popierając jednocześnie szanse naszych wrogów.

Generał Franco czuje się w 1[illegible] cja podzielona jest na dwa obozy, a my popieramy skrajnie reakcyjny rząd grecki. Niemcy zachodnie staczają się nadal w przepaść, a prestiż brytyjski upada. Włochy idą znowu na prawo, usuwając zgrupowania lewicowe od wpływów na rządy. Palestyna stała się areną walki, a Egipt oskarża Wielką Brytanię przed ONZ". „Tribune" zaznacza, że jest to tylko obraz jednego małego wycinka zagranicznej polityki. **Pismo uważa, że jest** wielka dysproporcja między polityką wewnętrzną Labour Party a polityką zagran[iczną]. Dysproporcja ta przyczyniła się do utrwalenia i pogłębienia trudności gospodarczych w Wielkiej Brytanii.

W Moskwie

o wypadkach w Indonezji

MOSKWA — Prasa radziecka poświęca wiele miejsca wypadkom w Indonezji. Dzienniki publikują wiadomość o ostatnich sukcesach wojsk indonezyjskich oraz [illegible] przejściu na stronę Indonezyjczyków 750 żołnierzy holenderskich w pełnym uzbrojeniu.

Pisma zwracają uwa[illegible] że koła amerykańskie i brytyjskie rozpoczęły manewry, zmierzające do udaremnienia inter[illegible] wencji ONZ w sprawie Indonezji.

Znowu strajk w Detroit

DETROIT (SAP) 22.000 robotników z fabryk przystąpiło we środę wieczorem do strajku w celu poparcia strajku 7,000 robotników fabryki karoserii Murray.

W fabryce samochodów Hudson [illegible]

31 godzin lotu

z Tokio do Waszyngtonu

TOKIO (SAP) W związku z amerykańskim świętem lotniczym [illegible] superfortec amerykańskich wyleciało we czwartek z Tokio do Waszyngtonu. Lot ten odbywa się w ramach popisów lotów długodystansowych. Przewidywany jest [illegible] Anchorage na Alasce. Długość [illegible] obliczona jest na 31 godzin.

Sukcesy wojsk Indonezyjskich

BATAWIA. Komunikat republikański **podaje, że wojska indonezyjskie odzyskały Soekaboemi oraz Tangerang Serpong i Tjiamani na zachód od Batawii.**

Ponadto komunikat ogłasza, że lotnictwo holenderskie gwałtownie atakowało Malang podczas ubiegłej nocy, zrzucając granaty i ostrzeliwując teren z karabinów maszynowych.

Na Sumatrze wojska indonezyjskie, wspomagane przez miejscową ludność, odparły ataki holenderskie, które skierowane były przeciwko Takingtinggi, 30 km na [illegible] chód od Lahat.

Według komunikatu, [illegible] nierzy holenderskich i [illegible] zostało zabitych

Tramwaj wodny

kursuje w Szczecinie

SZCZECIN — W niedzielę odbyło się poświęcenie I tramwaju wodnego w Szczecinie. Tramwaj wodny o wyporności 47 ton został przed paru miesiącami wydobyty z wody i naprawiony w warsztatach Urzędu Morskiego. Tramwaj pomieścić może na swoim pokładzie 200 osób oraz ładunek.

10 milionów b. więźniów politycznych

to sumienie cywilizowanej ludzkości

WARSZAWA — W ramach odbywającej się w Warszawie sesji Komitetu Wykonawczego i Rady Międzynarodowej Federacji byłych Więźniów Politycznych odbyła się konferencja prasowa dziennikarzy polskich i zagranicznych z członkami egzekutywy FIAPP.

Podwaliny organizacji położone zostały na pierwszym zjeździe b. więźniów politycznych w Warszawie w lutym 1946 r., a następnie na zjeździe w Paryżu uchwalono statut federacji oraz linię wytyczną pracy.

FIAPP liczy 10 milionów członków i zrzesza wszystkie stowarzyszenia b. więźniów politycznych poszczególnych krajów. Ta międzynarodowa organizacja chce być sumieniem ludzkości — ma [illegible] celu oprócz niesienia pomocy ofiarom faszyzmu nieubłaganą walkę z pozostałościami czarnej i brunatnej zarazy. Międzynarodowa federacja b. Więźniów pracuje nad utrwaleniem pokoju i demokracji, nie chcąc za żadną cenę dopuścić do nowej krwawej rzezi na świecie.

Wielką wagę przywiązuje FIAPP do rozwiązania problemu niemieckiego. **Kongres paryski FIAPP uznał jednogłośnie odpowiedzialność całego narodu [illegible] mieckiego za ruiny i cmentarze Europy i stwierdził, że Niemcy powinny dać jak najpełniejsze zadośćuczynienie narodom pokrzywdzonym.**

Po zakończeniu obrad uczestnicy konferencji udadzą się do Oświęcimia, który na zawsze pozostanie symbolem najstraszniejszej męki jaką zadał człowiek człowiekowi. Oświęcim jest rów[nież] wyrazem trwałej i nieustępliwej walki walczących o wolność narodów.

Więźniowie polityczni nie są w swej walce odosobnieni. Solidaryzuje się z nimi **60 milionów członków Światowej Federacji Zw. Zawodowych, 80-milionowa rzesza kobiet Światowej Federacji Kobiecej i wiele milionów młodzieży z Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.**

Wyróżnienie uczonego polskiego

RZYM — Włoska Akademia Umiejętności wybrała jednogłośnie znanego matematyka polskiego Sierpińskiego swoim członkiem. Academia Dei Lincei, założona w r. 1603, jest najstarszą i jedną z najpoważniejszych akademii nauk na świecie.

Prof. Sierpiński jest również od roku 1938 członkiem neapolitańskiej „Academia Della Scienze".

Min. Minc u Ramadiera

PARYŻ — Minister przemysłu i handlu Hilary Minc w towarzystwie ambasadora RP w Paryżu Jerzego Putramenta, przyjęty został w dniu 31 lipca przez prezesa rady ministrów Pawła Ramadier. Minister gospodarki narodowej Andree Philip był obecny na audiencji.

Termin ślubu ks. Elżbiety

LONDYN — Agencja Reutera donosi, że 31 lipca odbyło się posiedzenie tajnej rady królewskiej, na którym król Jerzy VI wyraził [illegible] jalnie zgodę na małżeństwo następczyni tronu księżniczki Elżbiety z porucznikiem Filipem Mountbatten.

Ślub odbędzie się w Opactwie Westminsterskim w dniu 22 listopada br.

Ważne leki w drodze do Polski

Centrala Eksportowo-Importowa Chemikalii zamówiła w Stanach Zjednoczonych ważne i na naszym rynku bardzo poszukiwane medykamenty.

Zamówienie opiewa na 200.000 ampułek penicyliny i 10.000 ampułek streptomycyny (środek przeciwgruźliczy).

Transporty penicyliny i streptomycyny odejdą wkrótce z Nowego Jorku i przybędą do Polski już w sierpniu. Oba przeznaczone są dla Ministerstwa Zdrowia.

Węgiel dla miast i wsi na zimę

z kopalni deficytowych po godziwych cenach

Cieszy nas niezmiernie wysiłek górnika polskiego. Dumni jesteśmy ze wzrastających rezultatów jego pracy z miesiąca na miesiąc. Imponujemy obcym rosnącymi kolumnami cyfr wydobycia, co pozwala nam wykonywać zaciągnięte wobec zagranicy zobowiązania w przedmiocie dostaw węgla polskiego, rozszerzając równocześnie stale zasięg naszych kontaktów handlowych na terenie zagranicznym. Wiemy, że dzięki temu w harmonijną całość łączymy nasze zasługi w dziedzinie pomocy w zakresie odbudowy zniszczeń wojennych w krajach zaprzyjaźnionych z korzyścią własną, która wyraża się w ilości sprowadzanych do kraju towarów zagranicznych.

Z doświadczeń powojennych wiemy jednak, że w okresach zimowych mamy poważne trudności w zaopatrywaniu w węgiel rynku wewnętrznego. Poważna część tych trudności powstaje stąd, [illegible] konsument krajowy przystępuje do gromadzenia zapasów zimowych w ostatniej chwili, która zbiega się z momentem dostaw ziemniaków i zwózki buraczanej, albo jeszcze bardziej się opóźnia, a przecież zima w Polsce nie jednokrotnie utrudnia czy też wręcz unieruchamia nasz transport. Do tych trudności dołącza się czasem brak sprawności naszego aparatu rozdzielczego, co powoduje ze magistraty dużych miast przystępują do rozdziału węgla opałowego na kartki wówczas, kiedy zima jest już w całej pełni.

Najwyższy już czas, aby kompetentne czynniki przystąpiły do rozwiązania tego problemu na najbliższy sezon zimowy. Z poszczególnych miast dochodzą nas już od pewnego czasu głosy, podkreślające istniejące trudności w zakresie zaopatrzenia w węgiel. Dopomina się o niego Kraków, ostro występuje Łódź. Warszawa dołącza również swój poważny głos.

Wzrastające ciągle wydobycie naszych kopalń, niezależnie od korzyści związanych z rynkami zagranicznymi, powinno się również odbić korzystnie na zaopatrzeniu wewnętrznym.

W ciągu najbliższej zimy nasz przemysł nie powinien w tym zakresie odczuwać specjalnych trudności, a ludzie w Polsce nie mogą [illegible] marznąć zarówno w biurach, jak i w swych mieszkaniach prywatnych.

Przejście od wydobycia ponad 47 milionów ton w roku ubiegłym do 57.5 ton w roku bieżącym powinno korzystnie zaznaczyć się również i u nas na rynku wewnętrznym.

Niezależnie od zaopatrzenia naszego przemysłu oraz ludności miejskiej istnieje u nas poważny rynek wiejski. Zaopatrzenie tego rynku w węgiel było dotychczas niewystarczające z ogromną [illegible] szkodą dla naszego drzewostanu, tak straszliwie wyniszczonego w czasie wojny, oraz dla racjonalnej gospodarki węglem na naszych kolejach.

Na skutek istniejących braków w węglu wieś korzysta z drewna (drogą legalną i nielegalną) oraz z zapasów PKP, w danym wypadku już tylko drogą nielegalną. Brak węgla powoduje też zakłócenia w normalnej wymianie dóbr gospodarczych między miastem a wsią.

Przy omawianiu sprawy zaopatrzenia w węgiel wsi polskiej chcemy zwrócić uwagę, że przy tej okazji pomagając wsi można by równocześnie pomóc poważnie i przemysłowi węglowemu. Otóż wiemy, że istnieje w Polsce szereg kopalń, które ze względu na warunki geologiczne, albo też przestarzałe urządzenia techniczne nie pokrywają własnych kosztów wydobycia uzyskiwaną ceną, która jest jednolicie ustalona dla wszystkich kopalń w Polsce, niezależnie jak kalkulują się koszta własne każdej z nich.

Wieś po normalnie obowiązującej urzędowej cenie węgla z reguły nie otrzymuje. Konsumenci wiejscy zdobywają go najrozmaitszymi sposobami, niewiele mającymi wspólnego z legalnym handlem. Oczywiście i ceny płacić muszą za niego odpowiednio „słone". Tą drogą tuczą się pośrednicy wszelkiego rodzaju oraz demoralizują się kręgi nielegalnych dostawców.

Czy w tych warunkach odpowiednie czynniki miarodajne nie mogłyby tak postawić sprawy zaopatrzenia w węgiel, aby wydobycie z kopalń deficytowych szło na zaopatrzenie rynku wewnętrznego po cenach, które byłyby oparte na rzeczywistych kosztach produkcji z odpowiednią marżą zysku dla przemysłu węglowego? Wydaje nam się, że ta droga rozwiązania byłaby bardzo właściwa i korzystna zarówno dla państwa jak również dla producenta i konsumenta.

W ten sposób można by również zaopatrywać w dużych miastach restauracje, bary, kawiarnie itp. przedsiębiorstwa.

W ciągu zimy cena węgla w [illegible] dochodzi do kilku tysięcy złotych, przy czym z góry [illegible] przeważnie [illegible] więc utracić całkowicie [illegible] na węgiel bez skom[illegible] kontrolnego.

Sprawa węglowa tej zimy w Polsce istnieć nie powinna!

PRZEGLĄD PRASY

Dla prawicy nie ma miejsca w Polsce

Jak donosi prasa ostatnio w Łodzi, Krakowie i Poznaniu toczyły się rozprawy przeciwko członkom nielegalnego Stronnictwa Narodowego, dążącego do obalenia obecnego ustroju w Polsce. „Kurier Codzienny", organ Stronnictwa Demokratycznego podkreśla, że fakt odbywania się tych procesów przypomina nam sprawę, o której wiele ludzi mówi, ale o której prasa jakoś nigdy nie pisała, a mianowicie zagadnienie, dlaczego nie może i nie powinno być stronnictw prawicowych w Polsce.

Dziennik m. in. stwierdza:

„Międzywojenna Polska znała dwa rodzaje zwalczających się nawzajem prawicowców: endeków protestujących przeciwko ówczesnej rzeczywistości, jako zbyt dla nich radykalnej i konserwatystów, którzy woleli dążyć do swych prawicowych celów wewnątrz rządzącej sanacji. Po śmierci Piłsudskiego w czasach Ozonu próbowano bezskutecznie połączyć z sobą oba nurty prawicowej myśli polskiej, ale dopiero na emigracji połączyły się one [illegible] wspólnej nazwie t. zn. innymi słowy zwyciężył tam prąd endecki, jako bardziej nieprzejednany.

Tymczasem w Polsce powstała nowa rzeczywistość demokracji ludowej i dlatego zrozumiałą rzeczą jest, iż wszelkiego rodzaju wstecznicy, a zwłaszcza ci endeckiego zabarwienia, są w niej całkiem niepotrzebni.

Nie stanowią oni bowiem takiej siły, ażeby mogli wytworzyć konstruktywną opozycję, mającą poczucie, że i ona może kiedyś rządzić, a jedynie działają przez bezpłodny sabotaż [illegible] pod względem li[illegible] i ideologicznym od [illegible] silniejsze. [illegible] polskiej, [illegible] legalnie do[illegible] roli [illegible] mniej precyzyjnie i mniej produkcyjnie".

Trzeba jeszcze przy tym zwrócić uwagę, że i w innych państwach weźmy choćby Anglię i Francję opozycja prawicowa jest pozbawiona cech odpowiedzialności.

Do Wrocławia przeniesiona zostanie siedziba głównego zarządu

Związku Pracowników Przemysłu Chemicznego

W Katowicach obradował ostatnio wydział wykonawczy zarządu głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego w Polsce, który podjął kilka uchwał mających zasadnicze znaczenie dla dalszej działalności Związku.

W pierwszym rzędzie na uwagę zasługuje uchwała odnośnie przeniesienia siedziby [illegible] rządu głównego Związku [illegible] Wrocławia. Nastąpić to [illegible] w niedługim czasie. Powodem tej decyzji jest brak odpowiedniego lokalu na pomieszczenie biur zarządu głównego jak i trudności w wynalezieniu mieszkań dla pracowników centralnych biur tej organizacji zawodowej.

Trzeba przy tym zaznaczyć, że Katowice są dla zarządu głównego tego Związku wygodniejszym ośrodkiem o ile chodzi o kontakty z terenem.

Obecnie bowiem poszczególne oddziały Związku będą miały więcej trudności z przyjazdem do Wrocławia niż to było dotychczas, gdy siedziba znajdowała się w Katowicach.

Ze względu jednak na trudności z wyszukaniem odpowiednich pomieszczeń i niemożności rozwinięcia pracy zarząd związku podjął powyższą decyzję.

Ponadto na posiedzeniu [illegible] działu wykonawczego omawiana była sprawa ogólnopolskiego zjazdu delegatów pracowników przemysłu chemicznego w Polsce a więc przedstawicieli [illegible] kich bran[illegible] [illegible] w skład Związku Pracowników Przemysłu Chemicznego.

Termin zjazdu prowizorycznie ustalony został na grudzień bieżący rok.

Przewidziane jest odbycie tego zjazdu we Worcławiu o ile do tego czasu siedziba zarządu głównego związku zostanie tam przeniesiona.

„Tellimena" przy pracy

SZCZECIN — W drodze z E[illegible]bląga do Szczecina znajduje się statek „Telimena", który przed rokiem został wydobyty z wody i wyremontowany w stoczni elbląskiej. „Telimenę" przeznaczono do obsługi stale wzmagającego się ruchu pasażerskiego między Szczecinem a miejscowościami nadmorskimi na wyspie Wolin.

Wycieczka młodzieży

do Jugosławii i Bułgarii

WARSZAWA — Wczoraj wyjechała na wczasy do Jugosławii i Bułgarii 50-osobowa grupa młodzieży polskiej.

Młodzież polska wyjechała w ramach zorganizowanej przez komisję porozumiewawczą organi[illegible] młodzieżowych wymiany [illegible] W skład wyjeżdżających wycieczki członkowie [illegible]

Z naszego stanowiska

Kto przeciw odbudowie Europy?

[illegible] pomocy [illegible] wyżywienia Polski o własnych środkach. Min. [illegible] przed [illegible] na konferencji prasowej w Waszyngtonie [illegible] zaprzeczył jakoby pomoc pounrrowska dla Polski została [illegible] na skutek odmowy Rządu Polskiego w sprawie wzięcia udziału w konferencji paryskiej. Min. Marshall wyjaśniał natomiast, że rząd Stanów Zjednoczonych powziął swą decyzję na podstawie sprawozdania szefa amerykańskiej misji rolniczej płk. Harrisona, z którego to sprawozdania wynika, że w 1947 roku Polska może się obejść bez pomocy w zakresie wyżywienia swej ludności.

Wiemy [illegible] ostrożnie i ściśle są formułowane wszelkie oficjalne oświa[illegible]. Wiadomo również było, [illegible] odmowa pomocy spotka się z mocnym zdziwieniem, a nawet protestem w licznych krajach świata, w Polsce zaś wywoła po prostu oburzenie. Tym[illegible]. Marshall mówi tylko o roku 1947 i sprawie wyży[illegible] jednak ani słowem nie uzupełnia swych wywodów na [illegible] zakończeniu bieżącego [illegible] jednym słowem [illegible] całkowitym mil[illegible] nas tak niezmiernie ważną — dostar[illegible] [illegible]ędnych środków leczniczych. Nasza [illegible] krajowa w tym zakresie jest minimalna, a potrzeby [illegible] to stwierdzali wszyscy zagraniczni obserwatorzy i wszel[illegible] [illegible]aju komisje.

[illegible] nas właściwie jest obojętne jak motywuje gen. Marshall odmowę amerykańskiej pomocy dla Polski, charakterystyczne natomiast dla nas jest niezmiernie, że stanowisko gen. Marshall'a stoi w rażącej sprzeczności z oficjalną tezą rządu Stanów Zjednoczonych w sprawie przywrócenia równowagi gospodarczej świata [illegible] pomocy dla odbudowy gospodarczej Europy.

Pewnikiem powszechnie uznanym jest, że odbudowa Europy bez polskiego układu w postaci naszego węgla jest nie do pomyślenia. Z naszego węgla korzysta już dzisiaj większość krajów europejskich, nie wyłączając nawet Wielkiej Brytanii. Wiadomo również, że przywrócenie zdolności eksportowej polskiego gospodarstwa rolniczego przyczyni się poważnie do uzyskania poprawy na rynku aprowizacyjnym Europy. Wszystkie misje zagraniczne, nie wyłączając nawet misji płk. Harrisona, zawsze podkreślały ogromne wysiłki Polski w dziele odbudowy jej gospodarstwa narodowego. Ale równocześnie wszystkie stwierdzały poważne potrzeby Polski i niedobory naszego gospodarstwa. Nawet raport płk. Harrisona mówi wyraźnie, że potrzebna nam jest nie tylko pewna ilość ziarna siewnego, lecz również potrzebujemy nawo[illegible] medykamentów itp.

[illegible] podkreślają zdecydowaną postawę [illegible] rosnącym wysiłku nad odbudową, wia[illegible] że realne wyniki pracy ludzkiej uzależnione są nie tylko od najlepszych chęci, ale przede wszystkim możliwości. Człowiek niedożywiony należycie i nieodpowiednio odziany nie [illegible] podwyższać swych osiągnięć. To jest jasne, a zwła[illegible] przedstawicieli Ameryki, ob[illegible] rodzaju dobra.

Z naszych obliczeń [illegible] że w roku 1947-48 będziemy mieli jeszcze poważne niedobory w zakresie żywnościowym. Uznała to również odpowiednia komisja O. N. Z., która na początku bieżącego roku określiła nasz roczny deficyt żywnościowy na sumę ca. 140 milionów dolarów. Pokryć ten deficyt można tylko albo przez sprowadzenie odpowiedniej ilości artykułów żywnościowych z zagranicy, albo też obniżenie spożycia w kraju.

Nie trzeba udowadniać, że obniżenie spożycia musiałoby się siłą rzeczy odbić na wynikach pracy naszego robotnika w przemyśle. Organizm ludzki ma swoje wymagania i i przejście poniżej ich minimalnej granicy musiałoby dać ujemne wyniki w postaci zmniejszonego rezultatu produkcyjnego wysiłku.

Pozostaje więc pokrycie niedoborów drogą [illegible] niey. Ale w tym zakresie nasze możliwości s[illegible] i nie tylko dlatego, że dysponujemy szczupłym zapa[illegible] ale nie trzeba zapominać, że nasze wszystkie dewizy [illegible] szym rzędzie przeznaczone na zakup niezbędnych [illegible] naszego przemysłu maszyn i urządzeń technicznych. Każde zmniejszenie w imporcie sprzętu inwestycyjnego musiałoby więc opóźniać tem po naszej odbudowy.

Stanowisko więc rządu Stanów Zjednoczonych w sprawie odmowy pomocy godzi więc nie tylko w poziom naszej — jakże skromnej dotychczas — stopy życiowej, godzi ono nie tylko w odbudowę przemysłu polskiego, o którym raport płk. Harrisona stwierdza, że wykazuje ogromną żywotność, a Śląsk jest najbardziej aktywnym terenem przemysłowym [illegible]. To stanowisko jest wymierzone przeciwko [illegible] na której temat Stany Zjednoczone wykazują [illegible] sowania, które przeważnie jednak kończy s[illegible] cjach i obietnicach.

Józef „Toruń" = Słaboszewski B. Komendant Okręgu Śląskiego A. K.

W trzecią rocznicę Powstania Warszawskiego

30 lipca na godzinę 18 otrzymałem wezwanie na odprawę w Komendzie Obszaru Zachodniego. Odprawa ma się odbyć w mojej „melinie" na ul. 3 Maja 18. Tematem odprawy — wyjazd naszego sztabu do Poznania lub Torunia, by nie być odciętym przez linię frontu od swych terenów. Odprawa nie odbyła się i została przełożona na dzień 1 lub 2 sierpnia, o czym mieliśmy być oddzielnie powiadomieni. Jedyną konkretną rzeczą, której dowiedzieliśmy się to, że wyjeżdżamy w najbliższych dniach na teren Obszaru Zachodniego oraz, że pogotowie jest odwołane, a cała akcja przesunięta na czas nieograniczony.

Powody tego zarządzenia rychło stwierdziłem, gdy zidentyfikowałem osobiście dwie dywizje pancerne niemieckie, maszerujące przez most Poniatowskiego w kierunku Pragi, a mianowicie: „Herman Goring" i „Wiking". Jeżeli te dwie wyborowe jednostki rzucają Niemcy na wschód to ... że to być tylko w wyniku zamierzonego zwrotu zaczepnego, którego zasięgu nie mogłem w tej chwili sprecyzować. Jasnym jednak było, że dla umożliwienia w ogóle niemieckiego zwrotu zaczepnego koniecznym jest dla armii niemieckiej utrzymanie Modlina i przedmościa warszawskiego — Pragi. Rzut oka na cofnięty wschód północny odcinek frontu przy zachowaniu stanu posiadania w Prusach Wschodnich przez Niemców, oraz przebieg linii Wisły, odginającej się od Warszawy i Modlina na zachód, wyznaczał dla Niemców ważność utrzymania Pragi jako przedmościa do ewentualnego zwrotu zaczepnego przeciw południowemu skrzydłu Armii Czerwonej, zaangażowanej w kierunku Torunia.

Z tych samych względów Armii Czerwonej musiało zależeć na zlikwidowaniu Pragi. Czy jednak Armia Czerwona nie powinna dążyć do stworzenia przyczółka przez wzięcie Warszawy? Niewątpliwie byłby to duży sukces wojskowy i polityczny, ale jakież znaczenie ma przyczółek bez zapewnienia komunikacji, która wątpliwie zostanie przez Niemców zniszczona.

Przeciw natychmiastowemu zdobywaniu Warszawy przemawiały i inne względy czysto wojskowe. Armia Czerwona przyszła pod Warszawę jednym tchem spod Witebska i musiałaby mieć nieco czasu, by uzupełnić swoje straty ludzkie i materiałowe, a także przeorganizować swe związki operacyjne w obliczu zupełnie innych zadań. Natarcie przez Wisłę na umocnioną Warszawę przy utrzymaniu przez Niemców Modlina nie byłoby łatwe, a nawet po zdobyciu Warszawy przyczółek taki byłby trudny do obrony z trzech stron i nie potrzebnie wiązałby duże siły w Warszawie a jeszcze większe siły techniczne dla zapewnienia odbudowy komunikacji i dowozu zaopatrzenia bezpośrednio na froncie.

Tego wszystkiego można było uniknąć przez zwłokę w działaniach do zimy, która zlikwiduje przeszkodę Wisły. Na wszelki wypadek Armia Czerwona dysponowała przyczółkiem Wareckim. Raczej więc nie należało się liczyć z natychmiastowym zdobywaniem Warszawy przez Armię Czerwoną, która znalazła się pod koniec swojej akcji na trasie Witebsk — Warszawa w „krytycznym" momencie, idąc ostatnim tchem, z niewątpliwie pomieszanymi związkami operacyjnymi, z brakami materiałowymi, spowodowanymi rozciągniętymi tyłami i nadmiernie długimi liniami komunikacyjnymi

Dla każdego fachowca wojskowego jest rzeczą jasną i zrozumiałą zaistnienie takiego krytycznego momentu, w którym każda armia jest wyjątkowo czuła na wszelkie nawet w najmniejszym zasięgu niespodzianki; oczywiście armia w tym momencie nie nadaje się do owych akcyj, wymagających precyzyjnego przygotowania operacyjnego i techniczno - materiałowego.

Przemyślawszy tę sytuację, uspokoiłem się zwłaszcza, gdy dn. 31 lipca zawiadomiła mnie łączniczka, że we wszystkich komórkach ludzie zostali odwołani z punktów wyczekiwania do dopiero akcja odwołana. Obok zrozumienia tej sytuacji zrodził się jednak i żal, że jeszcze nie można „szwabom" zapłacić za pięcioletnią opiekę.

Okazało się jednak że żal był nieuzasadniony .

Dnia 1 sierpnia 1944 r. wbrew wszelkim przesłankom rozumowym — powstanie wybuchło.

WNIOSKI KONCOWE

1 Krótka analiza sytuacji politycznej, a w szczególności sytuacji wojskowej doprowadziła mnie do wniosku, że powstanie wybuchło grubo za wcześnie, a ofiary ... tylko poszły na marne, a le nawet wprowadziły pierwiastki nieufności między Aliantami i wyzwoliły namiętności politycznie przez długi czas po powstaniu oddziaływały na współpracę społeczeństwa w kraju.

Natomiast nie będzie paradoksem twierdzenie, że jeżeli powstanie miało tak czy inaczej wybuchnąć wbrew wszelkim wnioskom wysnutym z analizy sytuacji wojskowej, to lepiej byłoby, gdyby wybuchło o parę dni wcześniej. Miałoby to ten skutek, że nie dopuściłoby posiłków niemieckich na wschodni brzeg Wisły, które niestety w ciągu dnia 30 i 31 lipca przez Warszawę przeszły a w dniu 1 sierpnia rozpoczęły akcję mającą na celu osaczenie i zniszczenie 3 Sowieckiego Korpusu Pancernego, którego czołówki osiągały przedmieścia Pragi.

I aczkolwiek akcja ta nie została uwieńczona całkowitym powodzeniem, to jednak 3 Korpus Pancerny w wyniku bitwy z przeważającymi siłami niemieckimi, trwającej od 3 do 7 sierpnia, został rozbity, a jego resztki zmuszone do wycofania się pod Siedlce.

Wcześniejszy wybuch powstania uratowałby niewątpliwie 3 Korpus Pancerny przed klęską, Armia Czerwona uniknęłaby uderzenia niemieckiego w swym krytycznym momencie i być może że wcześniej byłaby gotowa do walki o Pragę (a ... Warszawę), tym niemniej jednak Warszawie by to w żadnym wypadku nie pomogło wobec katastrofalnej przewagi ilościowej i technicznej nieprzyjaciela.

2 Historia kiedyś osądzi, komu i w jakim celu było potrzebne Powstanie Warszawskie , wywołane w najmniej do tego nadającym się momencie, dopóki jednak historia nie wyda sądu, my żołnierze wszystkich formacyj tak AK, jak z AL, PAL, BCh czy KB bez względu na różnice, jakie ... przeszłości dzieliły, mamy prawo obciążyć odpowiedzialnością ówczesny rząd premiera Mikołajczyka i jego doradców wojskowych generałów Sosnkowskiego i Komorowskiego - Bora, bez względu na stopień ich winy.

3 Oczywiście absurdem było by przerzucanie z kolei odpowiedzialności za powstanie na oficerów i żołnierzy AK, którzy obowiązek swój wobec Ojczyzny wypełnili bez reszty i którzy w 5-cioletniej walce ponieśli największe ofiary, ale wnieśli i największy do tej walki żołnierski wkład.

4 Czy jednak powstanie warszawskie pozbawione jest zupełnie pozytywnych wartości, czy tylko niepowodzenia należy liczyć? Trudno przecież niedocenić faktu, że w obliczu wroga zjednoczyły się wszystkie oddziały Polski Walczącej bez względu na różnice partyjno - polityczne, że na warszawskich barykadach płynęła obficie krew polskich żołnierzy, żołnierzy AK, AL, PAL, BCh, i KB. Że po skończonej potrzebie różnice te znów wypłynęły, to nie wina żołnierzy lecz polityków.

Czas jednak najwyższy, by sprawy żołnierskie załatwiać bez pomocy polityków, dzisiaj więc w obliczu trzeciej rocznicy powstania uprzytomnijmy sobie, co nas łączy, a nie co nas dzieli, gdyż różnice są minimalne, a nie ma większego łącznika między nami, jak wspólnie za wspólną sprawę przelana krew.

Dość więc organizacyjnej izolacji żołnierzy AK, dość bierności wobec Zw. Uczestników Walki o Niepodległość i Demokrację. Jeżeli nawet nie wszystko nam się w Związku podoba, to w naszej mocy stan ten zmienić w szczerych żołnierskich rozmowach, my żołnierze mamy łatwiejszy i będziemy zrozumiały język i zawsze się dogadamy. Niech kiedyś w przyszłości nie zarzuci nam historia, że myśmy się stali powodem rozłamu wśród byłych żołnierzy, musimy zrobić wszystko by Związek scementować i scalić ze społeczeństwem.

Tego żądają od nas setki tysięcy naszych towarzyszy broni z okresu partyzantki i powstania, poległych w gruzach stolicy i na polach walk partyzanckich.

Z narodowym repertuarem wyjeżdża Opera Śląska za granicę

Do Warszawy przybyła na gościnne występy Opera Śląska, która od dnia 2 sierpnia przez miesiąc będzie występować na scenie Państwowego Teatru Polskiego.

Zespół Opery liczy 220 osób w tym: orkiestra 56 osób, chór 52 osoby, balet 40 osób, personel techniczny 30 osób

Resztę stanowi wielki zespół śpiewaczy, na czele którego znajdują się: Calma, Lachetówna, Kostrzewska Arno, Finze oraz laureaci ostatnio odbytych eliminacyj śpiewaczych przed festiwalem genewskim: Adamczewski i Paprocki. Dekoracje do wszystkich oper opracowała pracownia Opery Śląskiej pod kierunkiem Stanisława Jarockiego.

Program przewiduje sześć oper: „Halkę" w nowej oryginalnej inscenizacji oraz „Cyrulika Sewilskiego", „Trawiatę", „Cyganerię", „Carmen" i „Aidę".

W planach Opery znajdują się wyjazdy do Czechosłowacji, Jugosławii i ZSRR, gdzie wystawione będą balet Różyckiego „Pan Twardowski", „Halkę" i „Straszny Dwór".

Powódź przeszła - szkody zostały

Miliardy porwał rozszalały żywioł

Wiosenna powódź poszła — jeżeli chodzi o szeroki ogół społeczeństwa — w zapomnienie. Niemniej skutki tej katastrofy, która przybrała rozmiar ogólnopaństwowy, do dziś dnia dają się odczuć i trzeba będzie jeszcze długotrwałego wysiłku całego naszego społeczeństwa aby zniszczone bazy produkcji rolnej wydźwignąć do dawnego poziomu.

Wedle oceny rzeczoznawców, **obraz klęski można porównać jedynie ze skutkami wielomiesięcznych działań wojennych na linii przyczółków mostowych w roku 1944. Wedle ostatecznych danych, zalanych zostało na terenie państwa w 37 powiatach ogółem 46,580 ha ziemi ornej i 73.276 ha łąk i pastwisk.**

Najbardziej ucierpiały w województwie warszawskim powiaty **sochaczewski i warszawski**, w województwie poznańskim — powiaty turecki, kolski i koniński. 7350 zalanych gromad kompletnie zniszczonych zostało m. in. w powiecie sochaczewskim 76 wsi, w powiecie warszawskim 20 wsi.

Niektóre tereny zostały dotknięte aż do zniszczenia ich struktury glebowej osiągniętej latami uprawy i nawożenia. W samym tylko województwie warszawskim zagładzie uległo 510 domów mieszkalnych.

Ludność dotknięta klęską powodzi sięga liczby blisko **150.000** osób, z czego w samym tylko powiecie sochaczewskim ... **8.400 osób.** Blisko połowę tej liczby stanowią dzieci.

Dla pełnego obrazu dolicz... należy straty inwentarza żywego, który tylko częściowo uratowano, żywności, odzieży, ziarna na siew, sprzętów domowych, narzędzi rolniczych itd.

Pomimo, iż dzięki pełnej poświęcenia akcji ratunkowej zaledwie 5 proc. wałów ochronnych zostało przerwanych zniszczenia całkowite w obiektach wałowych na Wiśle, Odrze i ich dorzeczach oszacowano na około **107 milionów złotych,** natomiast konieczne naprawy miejsc uszkodzonych wymagają ogromnej sumy **567 i pół miliona złotych.**

Walka w obronie mostów pochłonęła **350 milionów złotych,** a koszt odbudowy mostów zniszczonych — **600 milionów** (zerwanych zostało 5 mostów kolejowych i 26 drogowych, uszkodzonych — 7 kolejowych i 17 drogowych).

Razem bezpośrednie straty w urządzeniach, obiektach i drogach wodnych trzeba przyjąć **na sumę co najmniej półtora miliarda złotych.**

Wskutek rozmiaru i charakteru klęski stanęliśmy wobec długofalowego problemu odbudowy gospodarczej zniszczonych terenów i tysięcy warsztatów pracy, a w wielu wypadkach konieczności przesiedlenia części powodzian na Ziemie Odzyskane, z powodu zupełnego zniszczenia struktury gleby.

W STYCZNIU 1948 R.

nowe polskie dowody osobiste

WARSZAWA — W styczniu 1948 r. rozpocznie się w Polsce akcja zamiany ostatniej pozostałości z okupacji niemieckiej „kenkart" na polskie dowody osobiste.

Dla uzgodnienia szczegółów tej akcji toczą się rozmowy pomiędzy ministerstwem administracji publicznej a innymi zainteresowanymi resortami.

To i owo

ŻUKI JAPOŃSKIE, DDT I PLAN MARSHALLA

NAJPOPULARNIEJSZĄ w tej chwili karykaturą w Ameryce jest karykatura prez. Trumana, jak, uzbrojony w potężną sikawkę z napisem DDT pędzi chmurę owadów. Insekty, które nie dają spać prezydentowi w przeciwieństwie do latających talerzy istnieją w rzeczywistości i co gorsza są bardzo szkodliwe W porównaniu z nim żuk Colorado, o którym niedawno mówiono na Anglię ... jest nie ...

... Stany ... od kilkunastu lat plaga żuka japońskiego. Japończykom nie udało się nigdy postawić stopy ... brzeżu Ameryki, ale za to udało się to potężnym żukom Mikada, które nieopatrznie entuzjaści japońskich kwiatów i jarzyn przywlekli do Nowej Anglii. Farmerzy uzbrojeni w bomby ze zanym ... nas uniwersalnym proszkiem DDT sieją prawdziwe spustoszenie wśród atakujących. Niestety jednak okazało się, że wprawdzie odparto kilka ataków brązowoczarnych zdobywców, ... równocześnie część zbiorów ziemniaków okazała się ... do jedzenia po rozpyleniu morderczego proszku. Ponieważ nie udało się mimo najszczerszych chęci sprzedać tych ziemniaków z DDT ani w USA, ani w Europie, więc wrócono je powrotem w ziemię, względnie potopiono w morzu i w jeziorach wschodnich Stanów.

Nie lepiej wyszła na dedetyzowaniu kukurydza, którą zdziesiątkowały poza tym ulewy i powodzie, tak, że amerykański departament rolnictwa, nie przejmując się obietnicami Marshalla nie ubłaganie skreśla pozycje eksportowe w ziemniakach, kukurydzy i pszenicy.

Europa widocznie ma pecha! Jak nie brak dolarów, to żuki japońskie likwidują skutecznie to co miałaby kapnąć dla niej ze stołu Wuja Sama Japonia zaś przynajmniej w ten sposób bierze odwet na zwycięskiej Ameryce

Trojaczki we Wrocławiu

WROCŁAW — We Wrocławiu przyszły na świat trojaczki. Szczęśliwą matką trzech chłopców jest Maria Maskalowa z Zalesia

Żniwa wśród kopalń i hut

Robotnik „Azotów" zbiera ziarno na chleb dla załogi

(Bu) W piękną niedzielę lipcową przyjechaliśmy do majątku Maciejkowice - Antoniów. Jesteśmy mieszkańcami Katowic i Chorzowa, ale przejeżdżając wśród hut i kopalń chorzowskich, trudno nam było przypuszczać, że wła- [illegible]y już na obszarze ma-



Młodzież w akcji żniwnej w Maciejkowicach.

jątku. Tak położonych majątków mało jest w Polsce. Majątek obejmujący 307 hektarów ziemi ornej położony jest w centrum przemysłu, a mimo to skupiony, o brzegach prawie linii kołowej i przez to nadający się do gospodarki, zwłaszcza jeśli chodzi o zwózkę plonów, czy zasiew.

Jak tłumaczył nam przewodnik nazwa Maciejkowice - Antoniów pochodzi stąd, że ostatni z dziedziców tego majątku w 16 wieku miał 4 synów, którym po śmierci rozdzielił majątek. Synowie nazywali się Szymon, Michał, Antoni i Maciej i do tych imion nazwy: Siemianowice, Michałkowice (obecnie miejscowości) oraz Antoniów i Maciejkowice, do dziś dnia majątki. Te dwa majątki Maciejkowice i Antoniów zostały połączone w jeden i od kilkunastu lat należą do Fabryki Związków Azotowych, a ostatnio właścicielem majątku jest Zjednoczenie Przemysłu Chemicznego z siedzibą w Gliwicach.

Maciejkowice są spichlerzem „Azotów" i to dobrym spichlerzem. Przekonaliśmy się o tym naocznie, zatrzymując się na olbrzy- [illegible] tku teraz w okresie żniw, na środku którego uderzył nas charakterystyczny w lipcu obraz - olbrzymia młockarnia z uwijającymi się na niej pracownikami, którzy starali się dostarczyć na czas olbrzymiej maszynie snopków zboża. Maszyna ta czekała cały rok na ten okres, jeden w ciągu roku i teraz w amerykańskim tempie oddziela drogocenne ziarno od słomy i plew.

Dyrektor majątku p. Strug przywitał nas wieńcem ze zbo[illegible] i kwiatów na szyi, albowi[illegible] istnieje tu piękny zwyczaj, że [illegible] pierwszym dniu żniw gospodarzo- [illegible] wije się taki właśnie wieniec. Wprawdzie dzień 27 lipca nie był tym pierwszym dniem żniw, bo rozpoczęły się one już od 16 lipca, [illegible] w pojęciu obecnych gospodarzy państwowego majątku **był to pierwszy dzień dlatego, że w tym dniu oprócz 50 pracowników rolnych, stale zatrudnionych w majątku, przybyło do pracy 100 pracowników - ochotników, członków organizacyj młodzieżowych, partyj politycznych i w dużej części członków Związku Powstańców Śląskich.** Są to przeważnie pracownicy Państwowej Fabryki Zw. Azotowych. Jeden z ochotniczych pracowników akcji żniwnej chwali się po przewiezieniu fury z żytem, że już nadprogramowo szóstą furę przywozi.

W majątku jest wszystko - obsiano 68 h żyta, 15 h pszenicy, (cały ozimy siew pszenicy wymarzł i musiał być zaorany), 16 h rzepaku, 14 h owsa, 50 h ziemniaków, 10 h buraków pastewnych, 2 h kapusty pastewnej, 40 h koniczyny i około 19 h lnu.

Dyrektor Strug, który zarządza majątkiem już od 20 lat z przerwą okupacyjną, stwierdza, że o ile przez 2 lata po 1945 roku były trudności ze sprzętem, to obecnie nie odczuwa się żadnych braków. Poza tym podkreśla z wielkim zadowoleniem, po raz pierwszy bierze udział w żniwach czynnik społeczny ze strony organizacyj młodzieżowych i politycznych i że wobec tego spodziewa się, że do 15 sierpnia zakończy żniwa.

Jak się przedstawia zbiór w tym roku?

O ile chodzi o zboże jare - bardzo dobrze, 24 kwintale żyta z jednego hektara, podczas gdy przed wojną w najlepszych latach zbierano 27 q. Obecnie na taką zimę, jaka była, jest bardzo dobry zbiór, zwłaszcza, że zboże było nie kwalifikowane przez Komisję Związku Samopomocy Chłopskiej, a było zakupione poprostu na wolnym rynku. Dopiero w tym roku będzie kwalifikowane.

Po oglądnięciu pól i uwijających się przy zbiorze ochotniczych pracowników z maszynami rolniczymi, oglądamy jeszcze chlewy z setką świń, stajnie z 44 krowami, które dla „Azotów" dostarczają dziennie około 260 l. mleka, wracamy do rządcy majątku ob. Mitręgi, który nie ma czasu i wcale nie mitręży dnia, chociaż 4 lata spędził w obozie koncentracyjnym w Oranienburgu. Toteż nie zatrzymujemy się długo i żegnamy pracujących, życząc im jak najszybszego zakończenia żniw.

Rzeczowa współpraca

między Izbą P-H a Komisją Specjalną

KATOWICE — W Delegaturze Komisji Specjalnej odbyła się konferencja z przedstawicielami Izby przemysłowo - handlowej, na której uzgodniono współudział zrzeszeń samorządu gospodarczego w akcji zwalczania spekulacji.

Nakreślono szczegółowe wytyczne dla samorządu w społecznych komisjach kontroli cen oraz w społecznych komisjach doradczych przy komisji notowań cen.

Uzgodniono również, iż Delegatura Komisji Specjalnej będzie zwracała się w wątpliwych wypadkach po opinie Izby przemysłowo - handlowej, jak również że Izba przedłoży Delegaturze Komisji spisy zaprzysiężonych rzeczoznawców, z których usług Delegatura będzie korzystać przy badaniu poszczególnych przedsiębiorstw w ważniejszych i zawilszych sprawach.

Centrala Złomu przedstawia wyniki

swej dotychczasowej pracy

Akcja zbiórki złomu na terenie całego kraju prowadzona przez Centralę Złomu i jej oddziały znalazła oddźwięk na łamach prasy W licznych artykułach, mniej czy więcej fachowych, ale często zawierających słuszne argumenty dano wyraz pewnego rodzaju zastrzeżeniom co do samego systemu tej akcji oraz jej rezultatów.

Tego rodzaju odgłosy prasowe dały niewątpliwie asumpt centrali Złomu do zwołania w Katowicach konferencji prasowej, na której przedstawiono dziennikarzom rezultaty dotychczasowej działalności tej instytucji w zakresie zbiórki złomu.

Szczególny nacisk położono na konferencji na omówienie tzw. akcji społecznej zbiórki złomu. Dała ona w rezultacie (dwukrotnie organizowana) ponad 21 tysięcy ton złomu, przy czym zbiórka przeprowadzona w okresie od 15 maja do 30 czerwca br. dała rezultat o 200 proc. wyższy od poprzedniego.

Obecnie Centrala Złomu nastawiona jest na wzmożenie tempa oczyszczania dróg i pól z wraków czołgów i innego ciężkiego sprzętu wojennego.

Naturalnie, że z tą akcją wiąże się sprawa uzyskania odpowiedniej ilości materiałów potrzebnych do cięcia i obróbki złomu.

Ponadto czynione są przygotowania do rozwiązania zagadnienia cięcia wraków statków na złom. Prace przygotowawcze prowadzone są na stoczni „Wulkan" w Szczecinie. Próbne cięcie dokonane zostanie na wraku statku „Fredro".

Do sprawy zbiórki złomu i ważności tego zagadnienia dla polskiego hutnictwa jeszcze powró- [illegible]

Okólnik jest — czekamy na wykonanie

Zakład Ubezpieczeń Społecznych wystosował do 62 działających na terenie kraju Ubezpieczalni Społecznych okólnik [illegible] sprawie właściwej obsługi interesantów, w którym z naciskiem podkreśla się potrzebę stworzenia takiej atmosfery w biurach instytucyj, gabinetach lekarskich, szpitalach i sanatoriach, ażeby ubezpieczony w pełni zdawał sobie sprawę, że potrzeby jego są rozumiane i aby na każdym kroku odczuwał życzliwość i chęć przyjścia z pomocą w cierpieniu.

Po podobnym wezwaniu wystosowanym przez Ministra Administracji Publicznej do podległych placówek państwowych, jest to drugi głos w tak ważnej sprawie wytworzenia w urzędach właściwego stosunku do obywatela „z drugiej strony okienka".

ARKADY FIEDLER

osiedli się na Dolnym Śląsku

Arkady Fidler bawił ostatnio we Wrocławiu skąd udaje się do Pragi, Francji i Szwajcarii aby osobiście porozumieć się i nawiązać kontakty z wydawcami tamtejszymi.

Następnie uda się do Anglii, aby sprowadzić z Londynu swoją żonę Włoszkę z dwoma synkami, trzyletnim Arkadym i dwumiesięcznym Markiem, którego jeszcze osobiście nie zna.

— Jeszcze nie wiem dokładnie gdzie się osiedlę na stałe — mówi z uśmiechem Arkady Fidler [illegible] prawdopodobnie jednak we Wrocławiu, gdzie mam dużo miłych przyjaciół, a poza tym tutejsza [illegible] bardzo mi odpowiada.

Arkady Fidler nie będzie w swojej działalności literackiej związany z miastem Wrocławiem więc nie jest wykluczone że osiedli się w dolnośląskiej, podgórskiej okolicy.

— Za jakieś dwa miesiące wrócę do Polski z wielką biblioteką angielską, oraz innymi cennymi książkami. Osiedlę tutaj rodzinę, żeby się chłopcy mogli wychowywać w duchu polskim, a sam wyruszę w roczną podróż do Meksyku.

Wszelkie formalności zostały już załatwione, gdyż Arkady Fidler wyrusza na egzotyczną eskapadę z polecenia Ministerstwa [illegible]

Cel tej podróży jest trojaki — mówi Fidler.

— Chciałbym napisać książkę o człowieku i przyrodzie w Meksyku oraz nawiązać ścisły kontakt między sferami literackimi polskimi i meksykańskimi, aby zainteresować ich pisarzy sprawami Polski. Poza tym muszę przywieźć z Meksyku zbiory etnograficzne i zoologiczne dla stworzenia tutaj w Polsce muzeum, które stanie się podstawą instytutu przyjaźni kulturalnej polsko - meksykańskiej [illegible]

Na zakończenie Arkady Fidler [illegible]

— Największą moją troską jest ulokowanie rodziny w Polsce, oraz wybór stałego siedliska dla przyszłej pracy literackiej. Wydaje mi się, że Dolny Śląsk ułatwi mi rozwiązanie tego zagadnienia.

Częściowa zmiana taryfy pocztowej

(K). Na podstawie rozporządzenia Ministra Poczt i Telegrafów z dnia 21. 7. 1947 r. zostanie wprowadzona z dniem 10 sierpnia br. częściowa zmiana taryfy pocztowej.

Polecenie przesyłki listowej wynosić będzie 15 zł., pośpieszne doręczenie posyłki listowej w miejscowym obszarze pocztowym 20 zł., wydawanie przesyłek listowych krajowych i nadchodzących z zagranicy na poste restante 5 złotych.

Przyjmowanie poleconej przesyłki listowej poza godzinami urzędowymi odbywać się będzie za opłatą 10 złotych.

Taryfa pocztowa co do paczek została również częściowo zmieniona. Pośpieszne doręczenie paczki w miejscowym obszarze pocztowym niezależnie od opłaty za doręczenie wynosić będzie 20 zł., podobnie jak wydawanie paczki adresowanej „Poste restante".

Przyjęcie paczki poza godzinami urzędowymi 10 zł., składowe za każdy dzień zwłoki w odbiorze paczki 5 zł. Żądanie nadawcy zawiadomienia o niedoręczalności paczki powodować będzie dodatkową opłatą 20 złotych.

W obrocie przekazów pieniężnych pośpieszne doręczenie przekazu w miejscowym obszarze pocztowym niezależnie od opłaty za doręczenie wynosić będzie 20 złotych, a przyjęcie przekazu telegraficznego poza kasowymi godzinami urzędowymi spowoduje dodatkową dopłatę 10 złotych.

Zastrzeżenie odbioru w urzędzie pocztowym przesyłek listowych, czasopism i listów wartościowych ze skrytek i przegródek wynosić będzie miesięcznie 40 zł. Pełnomocnictwo pocztowe do odbioru przesyłek pocztowych 80 zł

Polska weźmie udział

w Olimpiadzie londyńskiej

WARSZAWA. — Państwowy Urząd WF i PW zawiadomił Polski Komitet Olimpijski, że po uzgodnieniu sprawy z odnośnymi czynnikami — zezwala na zgłoszenie Polski do Igrzysk Olimpijskich w Londynie w 1948 r. W sprawie wybrania delegatów Polski do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego zostanie [illegible] specjalna konferencja.

Oszczędzać papier!

WARSZAWA. W związku z ciągle niedostateczną produkcją papieru, Prezes Rady Ministrów zwrócił uwagę na wysoce nieekonomiczne gospodarowanie tym artykułem.

Okólnik Premiera zaleca racjonalizację zużycia papieru przez stosowanie mniejszych formatów, zmniejszanie marginesów, zapełnianie dwustronnie arkusza oraz oszczędne posługiwanie się dru- [illegible]

Okólnik kończy się wezwaniem pod adresem ministrów o rozciąganie kontroli nad wykonaniem zarządzeń.

Gimnazjum w Lesku

woła o pomoc

(K). W południowo - wschodniej części województwa rzeszowskiego na najdalej wysuniętym na wschód skrawku ziemi leży powiat leski. Przed wojną należał on do największych powiatów w tej części Małopolski, lecz na skutek działań wojennych, wielkiego zniszczenia i grasujących do niedawna terrorystycznych band ukraińskich UPA powiat leski z trudem odbudowuje się.

Stolicą powiatu jest miasteczko Lesko, w którym już drugi rok dzięki usilnej pracy obywateli Leska powstało pryw. gimnazjum koedukacyjne. Do gimnazjum tego uczęszcza 120 dzieci. Wiele z nich nie posiada rodziców, którzy zginęli zamordowani przez Ukraińców. Znajdując się przez to w ciężkim położeniu materialnym nie mogą płacić za naukę.

Gimnazjum na najdalszym zakątku ziemi rzeszowskiej nie ma odpowiednich dochodów, aby podołać wszystkim wydatkom, opłacaniu profesorów, pomocy naukowych itd. Dotąd gimnazjum „zamieszkiwało kątem" w dawnej szkole powszechnej. Obecnie przybyła nowa troska. Ponieważ z braku budynku uczelni groziła likwidacja, po długich staraniach budynek na pomieszczenie szkoły znalazł się, ale jest tak dalece zrujnowany, że remont będzie wynosił ok. 200.000 złotych.

Cyfra ta przekracza możliwości Dyrekcji uczelni i dlatego Dyrekcja zwraca się do społeczeństwa o pomoc w formie datków i skła[illegible] budynku.

Należy zaznaczyć, że placówka stworzona z wielkim nakładem pracy istniejąca już mimo wielu [illegible] lat ma niewątpliwe znaczenie kulturalno - oświatowe w terenie, w którym dotychczas nie istniało żadne gimnazjum.

Wydaje nam się, że pomoc społeczeństwa zdoła utrzymać tę placówkę, która w dwuletnim okresie powojennym wykazała się osiągnięciami rzetelnej pracy.

Suma potrzebna na stworzenie odpowiednich warunków dla dalszego rozwoju gimnazjum leskiego, jest niewielka. Dlatego też sądzimy, że składki nadsyłane na adres Dyrekcji gimnazjum w Lesku w krótkim czasie zrealizują nowy odbudowany i odpowiednio wyposażony budynek dla dalszego rozwoju akcji oświatowej w odległym powiecie leskim.

Żonaci-Kawalerowie 8:2





Do meczu między kawalerami i żonatymi drużyna żonatych „mężnie" stanęła na boisku w żałobnych koszulkach (zdjęcie u góry) gromiąc kawalerów w niewinnie białych strojach z wiankami na głowie (zdjęcie u dołu).

Fot. J. Złotnicki.

Żniwa w powiecie przemyskim

(kip) Rozpoczęte w zeszłym tygodniu żniwa trwają w całej pełni według opracowanego planu, który przewidywał werbunek ludności do żniw z powiatów sąsiednich i dalszych.

Korzystne warunki pracy i wynagrodzenia ściągnęły do Przemyśla tłumy żniwiarzy. Każdy biorący udział w akcji żniwnej w terenach wysiedlonych otrzymuje 50 proc. zbioru, zaś drugie 50 proc. przechodzi na własność państwa.

Do tej chwili bierze udział w akcji około 600 żniwiarzy pochodzących z powiatów rzeszowskiego, łańcuckiego, przeworskiego, a nawet odległych jak tarnobrzeski i mielecki. W akcji bierze udział również wojsko i drużyny PRW.

Biuro porad prawnych

dla członków Z. U. W. Z. o N. i D.

Zarząd oddziału krakowskiego ZUWZ o N i D komunikuje, że z dniem 29. 7. br. zostało uruchomione bezpłatne Biuro Porad Prawnych dla Członków Związku, w kancelarii adwokata dr. Wilhelma Imerglika ul Sławkowska 9 wtorki i piątki od godz. 16 do godz. 18 i kanc. dr. adwokata Tremmera Henryka ul. Sławkowska L. 25 codziennie z wyjątkiem wtorków i soboty.

Członkowie chcący uzyskać bezpłatną poradę prawną winni zgłaszać się w Sekretariacie Związku Wielopole 15 II p. gdzie otrzymają odnośne skierowanie.

Konferencja Pow. Rady Zw. Zaw.

w Limanowe

(K) Ostatnio odbyła się w Limanowej konferencja Powiatowej Rady Związków Zawodowych przy rozszerzonym plenum. W obradach wzięli udział delegaci wszystkich Związków Zawodowych, przedstawiciele partyj robolniczych oraz z ramienia OKZZ wiceprzewodniczący tow Władysław [illegible]

Po zagajeniu i powołaniu prezydium tow. Dzierwa wygłosił referat na temat walki z lichwą, drożyzną, spekulacją i szkodnictwem gospodarczym.

Po referacie wywiązała się ożywiona dyskusja, w której zabierało głos wiele przedstawicieli poszczególnych Związków Zawodowych. W wyniku dyskusji postanowiono zwrócić się do władz wojewódzkich z prośbą o zacieśnienie współpracy z terenem limanowskim oraz o zwiększenie zainteresowania się czynników miarodajnych zagadnieniami powiatu limanowskiego.

Odpowiedzi Redakcji

Ob. M. As. Borek Fałęcki: Nic nam o tym nie wiadomo. Zapytajcie w OKZZ.

Nr. 02156: Nie moi drodzy, snów nie tłumaczymy ani astrologią się nie zajmujemy. Musicie poradzić sobie sami.

„Mirek": Podejrzewamy, że jesteście kobietą. Ujawnijcie się, ale nie w tak kiepskich wierszach jak dotychczas.

Łańcuch prasowy

na Ośrodek im. St. Dubois

(K) Listą składek na budowę ośrodka szkoleniowego im. Stanisława Dubois zwiększa się z dnia na dzień. Wczoraj łańcuch wpłat powiększył się o następujące składki:

Poseł tow. dr Bolesław Drobner przekazuje 1.000 zł. wezwał tow. tow. posła RP w Sztokholmie mgr Ostrowskiego oraz konsula RP w Detroit Stanisława Frymara.

Tow. dr Kazimierz Pasenkiewicz — wojewoda krakowski wpłacił zł. 500, wzywając tow. tow. Żyllińskiego i Grochulskiego z urzędu wojewódzkiego.

Tow. Moskalski Eugeniusz wpłacił 1.000 zł. i wzywa tow. tow. Michalskiego Tadeusza, Froelicho Józefa, Rybaka Zbigniewa Czerniejewskiego Mieczysława i Łużeckiego Jana — wszystkich z fabryki „Kryształ" w Krakowie.

Tow. Leon Cukerberg — zastępca naczelnego redaktora „Echa Krakowa" wpłacił 500 zł. wzywając tow. tow. Kietę Mieczysława, redaktora „Naprzodu" z Wojew. Komitetu PPS oraz Romana Szczurkowskiego z Wojewódzkiego Komitetu PPR.

Dalszą listę składek podamy w najbliższym numerze.

Krakowski ZNMS w okresie letnim

(JM) Po przejściu gorącego okresu egzaminacyjnego krakowscy socjaliści weszli w okres bardzo ożywionej działalności we wszystkich niemal dziedzinach objętych planami pracy i działalności środowiska.

Przede wszystkim została opracowana nowa struktura organizacyjna, przewidująca intensywniejszy udział ZNMS-owców w pracach środowiska przez podział pracy w poszczególnych dziedzinach i obciążenie odpowiedzialnością szeregu aktywistów Związkowych, jak również przez przyjęcie systemu planowania dalszej pracy tak politycznej jak i organizacyjnej, jak ideologicznej i oświatowo - wychowawczej.

W związku z tym przeszło 200 ZNMS-owców wzięło udział w obozach wypoczynkowo - szkoleniowych w Lądku w Szklarskiej Porębie, obozach OM TUR oraz obozach szkoleniowych, zorganizowanych przez towarzyszy czechosłowackich i austriackich.

Równocześnie szereg aktywistów ZNMS-u wyjechało na praktyki wakacyjne do Szwecji, Rumunii, Jugosławii, Danii, Czechosłowacji i Francji. W połowie lipca krakowskie Środowisko ZNMS podejmowało towarzyszy akademików czechosłowackich i austriackich w Krakowie, zyskujące duże uznanie i wyrazy sympatii ze strony miłych gości.

Równolegle przeprowadzona akcja usprawnienia pracy sekretariatu krakowskiego Środowiska ZNMS dała również bardzo pomyślne rezultaty.

Również na odcinku współpra[illegible]: AZWM „Życie" zanotować można szereg pozytywnych osiągnięć.

Największy nacisk został położony w wyżej wymienionym okresie na akcję informacyjną, przed sięwziętą celem zaznajomienia młodzieży opuszczającej szkoły średnie z życiem akademickim, bliższymi szczegółami odnośnie możliwości studiów.

Do towarzyszy

chłopów-socjalistów

Korzystajcie z porad prawnych u naszych towarzyszy adwokatów;

1) Stanisław Izierski, Kraków ul. św. Tomasza 22 m. 11;

2) Henryk Kulczyński, Kraków ul. Krowoderska 6;

3) Włodzimierz Gollib, Kraków, ul. Grodzka 32;

Porad udziela się bezpłatnie za okazaniem legitymacji partyjnej.

Sekretarze PK proszeni są o umieszczenie wykazu adwokatów w lokalach Komitetu oraz podanie powyższego do wiadomości zainteresowanych.

10 milionów od „Społem"

na odbudowę Warszawy

WARSZAWA — Związek Gospodarczy „Społem" uchwalił zryczałtować świadczenia na Społeczny Fundusz Odbudowy Warszawy oraz zobowiązać się wpłacić do końca br 10 milionów zł.

Dekoracja leśników

Krzyżami Zasługi

(Lek). W Krakowie odbyła się uroczysta dekoracja 10-ciu leśników Srebrnymi i Brązowymi Krzyżami Zasługi. Wśród dekorowanych jest 3 naszych towarzyszy: Szczęśniak inż. Dubiński i Horowski.

Samą uroczystość, na której byli obecni poseł Blak, przewodniczący Krajowej Rady Narodowej w Krakowie i dyr. Majka z Dyrekcji Lasów Państwowych — Kraków. Przemawiając przed dekoracją poseł Blak podkreślił, że społeczeństwo coraz bardziej i coraz lepiej rozumie naszą nową rzeczywistość, wkładając coraz większy wysiłek pod budowę kraju. Coraz więcej jest takich, którym władze naczelne przyznają za ich ofiarną pracę odznaczenia. Myliłby się jednak ten, kto sądzi, iż odznaczenia te służą tylko do wyróżnienia. Mają one być zarazem podnietą dla jeszcze bardziej usilnej pracy dla dobra Polski Ludowej.

Po dekoracji przemówili przedstawiciele partyj politycznych i Związków Zawodowych. Delegat PPS tow. Szpejda złożył w imieniu Partii serdeczne życzenia odznaczonym i podkreślił, jak ważną jest dziś praca leśnika w odbudowie naszego kraju, jak wielu trzeba wysiłków, by ratować przez okupanta zniszczone lasy.

Następnie zebrani uchwalili wysłanie telegramów hołdowniczych do premiera Rządu RP. tow. Cyrankiewicza:

Pracownicy Dyrekcji Lasów Państwowych w Krakowie zebrani na uroczystości dekoracji swych kolegów Krzyżami Zasługi zapewniają ob. Premiera o swej wytężonej pracy nad odbudową gospodarstwa narodowego oraz podkreślają że dołożą wszelkich starań do zwalczenia sił destrukcyjnych oraz spekulacji.

oraz do ministra leśnictwa ob. Podedwornego.

Zebrani pracownicy Dyrekcji Lasów Państwowych w Krakowie na uroczystości wręczenia Krzyżów Zasługi składają ob. Ministrowi serdeczne podziękowanie za wyróżnienie kolegów i zapewniają, że wytężą swe siły w pracy dla odbudowy Państwa Polskiego a w szczególności dla odbudowy zdewastowanego gospodarstwa leśnego i zniszczonego. przemysłu drzewnego.

Po wspólnej fotografii ciekawie opracowana część rozrywkowa przekształciła się w przemiłą towarzyską zabawę, pełną humoru i werwy.

Przerwa w urzędowaniu

Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej w Krakowie

(K). Nadzwyczajna Komisja Mieszkaniowa przy Prezydium Rady Ministrów zawiesiła działalność Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej w Krakowie na okres od 1 sierpnia do 1 września.

Po okresie tym Nadzwyczajna Komisja podejmie normalny tok urzędowania.

Dokąd pojedziemy w niedzielę?

NAD NURTY RABY

Niedzielne wycieczki dla pracowników fabrycznych przeważnie w nie właściwej odbywają się formie. Celem ich bowiem bywają miejscowości bardzo odległe od miasta, skutkiem czego jazda na przeładowanych ciężarowych autach trwa długo, jest męcząca, zaś na odpoczynek na łonie natury, na zabawę, na zwiedzenie jakiegoś zajmującego zabytku, pięknej okolicy — zbyt mało pozostaje czasu.

Daleko korzystniejsza dla zdrowia i dla kształcenia umysłu jest wycieczka w bliższe okolice miasta, która nie męczy długotrwałą jazdą, a pozostawia dużo czasu na swobodne przechadzki, gry, kąpiele, odpoczynki i niezbyt pospieszne i dokładne zwiedzanie zabytków kultury.

Takich bliższych, a zajmujących i pięknych miejscowości jest koło Krakowa bardzo wiele, a one jednak jeszcze mało znane.

Zaliczyć do nich należy wioskę Pierzchowiec i górkę Chełm nad środkowym biegiem rzeki Raby w pobliżu stacji kolejowej Kłaj. U południowego brzegu Niepołomickiej Puszczy położone.

Okrężna tam zaprowadzi dobra autostrada przez Wieliczkę i Gdów, z powrotem przez Niepołomice Wieliczkę wynosi niespełna 70 km; wycieczkę tę można odbyć koleją, dalecie pieszo z Kłaja do Pierzchowca i powrót z tegoż przez Chełm do Kłaja wynosi ok. 18 km.

Uboga wioseczka Pierzchowiec tę imię tylko zawdzięcza swój rozgłos, iż jest gniazdem rodowym bohatera narodowego Jana Henryka Dąbrowskiego, twórcy i wodza napoleońskich Legionów Polskich. Wioskę tę otrzymał w darze od króla Jana III dziad Henryka, Jan Stanisław Dąbrowski, za waleczność w wyprawie pod Wiednia.

Dwór, w którym urodził się generał, nie istnieje już od lat 50-ciu ewielkie bowiem te dobra rodowe przedał on sam krewnym Kempińskim, aby uzyskać fundusz na formowanie Legionów w Lombardii r. 1797.

W r. 1872 uczcili rodacy pamięć wielkiego rycerza i w oddaleniu kusét kroków od b. dworu wznieśli na cyplu tarasy pomnik z piaskowca, a nawet zamierzali postawić przy nim wycieczkowe schronisko.

W wieńcu cienistych lip stoi ten skromny monument, zdobny w godła rycerskie i w pierwsze słowa hymnu narodowego „Jeszcze Polska nie zginęła", a napis głosi, że w dwo[…] tu, „urodził się dnia 2-go sierpnia 1755 r. naczelnik Legionów polskich, generał Jan Henryk Dąbrowski". Pomnik jest zaniedbany i wymaga opieki.

Nie tylko drogim sercu polskiemu, ale i miłym celem wycieczkowym jest Pierzchowiec. Spod pomnika roztacza się zajmujący widok na pobliskie Brzezie z wysoką wieżą kościelną, na obszerne podworskie zabudowania Grodkowic, na malowniczy Chełm i na wijącą się już u dołu Rabę w wiklinowym łożysku, której ciepłe nurty nęcą do kąpieli; od południowej zaś strony widnieją wyniosłe wierchy Beskidu Wyspowego (Śnieżyca, Ćwilin, Mogielnica, Łubogoszcz).

W odległości 5 km na półn.-zach. od Pierzchowca leżą Krakuszowice z prastarym kopcem brata Krakusa, lecz daleko milszym przedmiotem wycieczki jest pobliska górka Chełm lub Grodzisko.

Wysoka 271 m. n. p. m., kształtem do regularnego stożka podobna jest miejscem krajobrazowo bardzo urodziwym. Jako najdalej ku północy wysunięty bastion Karpackiego Pogórza dominuje ta górka nad rozległą nadwiślańską niziną, a zielonkawe wody Raby otaczają jej podnóże dwoma silnymi zakrętami (meandrami), wielce do rozmowskiego zakrętu Dunajca podobnymi.

Wzgórze to, z natury położenia na twierdzę przeznaczone, było już w czasach przedhistorycznych siedzibą, obronnym grodziskiem, a docent J. Żurowski odkrył na nim ślady osady ludzkiej sprzed 2000 — [...] lat przed Chrystusem ze szczątkami naczyń, t. zw. ceramiki promienistej i wstęgowej. Spod krzyża na szczycie jest rozległy widok na bieg Raby, na okoliczne wsi, dwory, kościoły, na Bochnię na szczyty Beskidu Wyspowego koło Limanowy i Mszany Dolnej, a przede wszystkim na olbrzymi, zielony [...] Puszczy Niepołomickiej, liczącej ok. 120 km² powierzchni. Na grodzisku ma się też znajdować grób generała szwedzkiego, pokonanego tu w 17 wieku przez hetmana Lubomirskiego.

Na podszczytowej przełęczy góry rozłożyła się w malowniczym położeniu wioska Chełm z parafialnym kościołem z 1748 r.: architektonicznie wprawdzie nieozdobnym, lecz stojącym na tym samym miejscu, gdzie już w 12 wieku postawił swoją tu kościelną zakon Bożogrobców z Miechowa.

Odległość Chełmu od Pierzchowca wynosi 5 km, które przebywamy pieszo. Wróciwszy od pomnika Dąbrowskiego na gościniec w Książnicach, przebywamy most na Rabie, a za tym skręcamy się w lewo przez błonia wsi Siedlec. Samochody zaś podjeżdżają do wsi Targowisko, do której wycieczka schodzi z góry, przeprawiwszy się przez Rabę na łódkach. Jeśli czasu starczy, można jeszcze urządzić postój w niepołomickim lesie.

Piłkarski bilans Jarosławia

Jarosław (J. Siemir) Sport jarosławski może poszczycić się w roku bieżącym prawdziwie chlubnymi wynikami. Jarosławski Klub Sportowy, popularny „JKS", zdobył mistrzostwo klasy „A" przemyskiego Autonom. Podokręgu Piłki Nożnej, pokonawszy w trzeciej, decydującej rozgrywce na gruncie neutralnym w Rzeszowie doskonałą przemyską Polonię w wysokim stosunku 3:2 i do [...] nosząc cały szereg innych zwycięstw, nad Sokołem (Rzeszów) 3:1, Sanoczanką 4:0, mistrzem kl. A okr. rzeszowskiego Legią (Krosno) 1:0 i 2:1, Ruchem (Jarosław) 5:1 i 2:1, Rzem. KS-em (Jarosław) 4:2, Błyskawicą (Przemyśl) 10:0, Naftą (Krosno) 3:2, a ostatnio nad mistrzem klasy A okr. kieleckiego Partyzantem 4:2.

W tym roku też JKS ukończył budowę własnego wielkiego stadionu, nowocześnie urządzonego i będącego dziełem ofiarności całego [...]. Pierwszorzędnymi wynikami [...] JKS udowodnił, że jest jedną z [...]owych drużyn piłkarskich w [...]stwie i walczy obecnie o wejście do ekstraklasy polskiej.

[...]

[...] kolei szereg sukcesów zwyciężając w zawodach piłkarskich A-klasowa Błyskawicę przemyską 5:1, 26 [...] (Jarosław) 3:1, Elektrownię (Przemyśl) 7:1, Polonię kolub (Przemyśl) [...], Czarnych (Przeworsk) 2:0, Pogoń (Lubaczów) 6:0 itd.

W JKS-ie do najwybitniejszych zawodników należą: Turczynowski, Streit w ataku Zilik, Olejowski, Domino, Misiak, bracia Mcinarowicze, Cebulak, Wąsatz, Sztyk, Kotlarz, Brygider, Bartoszek, Kanikuła [...]. Rzem. KS ma filary drużyny w Balawendrze i Dąbrowskim, dobrej obronie Poczekajle i Kałużnym, bramkarzu Jabłońskim, nowo [...]

[...] osiągając coraz lepsze w[...] Klub S[...] wa[...] jest [...] a założone nowe sekcje [...] [...] wyniki.

Wyroki za zbrodnicze działalność

Przed Sądem Rejonowym Wojskowym stanął Zbigniew Legutko, który pod pseudonimem „Puhar" uczestniczył w bandzie rabunkowo - dywersyjnej Okrzei w podbudówce NSZ.

Legutko m. in. dokonał napadu rabunkowego z bronią w ręku na posterunek MO w Nawojowej. Legutko mimo ustawy amnestyjnej nie ujawnił się i kontynuował swą zbrodniczą działalność. Sąd skazał oskarżonego na 6 lat więzienia ze zmniejszeniem kary na mocy amnestii do lat 3.

RADIO

NIEDZIELA, 3. SIERPNIA 1947 r.

6,57 Sygnał; 7,00 Audycja muzyczna; 8,00 Dziennik; 8,20 Program bieżący; 8,28 Muzyka z płyt; 8,50 Pogadanka Związku Polskich Rodzin Radiowych; 9,00 Nabożeństwo; 10,00 Audycja regionalna; 11,00 Koncert życzeń; 11,57 Sygnał, 12,05 Poranek symfoniczny; 13,30 „Niemcy po wojnie"; 13,40 Audycja dla świetlic wiejskich; 14,25 Chwila Biura Studiów; 14,30 Zagadki radiowe; 14,40 Teatr Wyobraźni; 15,20 Audycja dla dzieci: „Na Kujawach rżną skrzypice"; 15,40 Arie i pieśni w wykonaniu Wiktora Bregy, 16,02 Aktualia krakowskie; 16,15 „Popularni piosenkarze", 16,45 „Z życia kulturalnego"; 16,50 „Sierpniowa noc"; 17,00 „Podwieczorek przy mikrofonie"; 18,15 Recenzja; 18,25 „Panienka z okienka" — skecz; 18,50 Felieton aktualny; 19,00 „U naszych przyjaciół", 19,30 Aktualności dźwiękowe, 19,50 Audycja ludowa; 20,30 „Spacerek przez eterek"; 20,57 Sygnał; 21,00 Dziennik; 21,30 Audycja Chopinowska; 22,05 Przegląd sportowy; 22,15 Muzyka taneczna; 23,00 Dziennik, 23,10 Wiadomości sportowe, 23,20 Program na dzień następny; 23,30 „Fred Hartley ze swym zespołem"; 23,55 Wiadomości i sygnał; 24,00 Hymn i koniec audycji ogólnopolskich.

Tego jeszcze nie było

A mianowicie nie było jeszcze w ie[...] [...] 10-ciu po pół miliona i 55-ciu po sto tysięcy, nie licząc dalszych przy ogólnej sumie wygranych przeszło 81 milionów złotych.

Tak obfity plon przyniesie nam dopiero IV-ta klasa 50-tej Loterii Jubileuszowej, której ciągnienie rozpoczyna się już 7 go sierpnia.

Listy do Redakcji

Obywatelu Redaktorze!

Właściwie ja w sprawie, że tak powiem wczasów dla szerokich mas, czyli jak mówił poeta „W góry, w góry"...

Albowiem Obywatelu redaktorze, ja czyli urzędnik z X-tą grupą państwową, włączyłem się we wznowionkowaną akcję za pomocą inicjatywy prywatnej. Po prostu wyjechałem z Manią i Franusiem do Rabki.

Wyjechałem, ale Obywatelu redaktorze to nie było takie proste. To nic, że pociąg cośkolwiek opóźnił; zajeżdżamy do Chabówki, Obywatel redaktor zna, z jednej strony kupka cegieł, z drugiej tak samo a w środku, że tak określę stacja.

Przy tej stacji do diabła i trochę dorożek. Pociągu do Rabki nie ma, aż za parę godzin, a ja mam jedną walizkę i drugie większa i cebrzyk, nie licząc już plecaka i teczki a Mania ciągnie Franusia i pościel.

Właściwie czy ja mogę iść w taki upał z tym bagażem te 2 kilometry? Więc podchodzę, a właściwie obstąpili mnie dorożkarze się pytam:

— Ile to będzie gazdo do Rabki?

— Eee... Dacie ta trzy i pół złotego i będzie...

— Widzisz, — mówię do Mani — widzisz jak działają komisje do walki z drożyzną? co Mania będziesz sobie jeździć dorożkami jak dyrektor zjednoczenia.

— Nie gadaj, — wtrąciła — tylko ośle pakuj te graty — mówi i leć, bom zostawiła flaszkę z lemoniadą w wagonie.

Przyniosłem tę flaszkę i jedziemy. Droga jak polskie filmy obywatelu redaktorze ta znaczy że prawie jej nie ma, ale za to powietrze złote (od kurzu) i słońce i drzewa i te de.

Jedziemy, jedziemy, a ja mówię do Mani, Wiesz, biedaczy drobnych nie wzięłem, tylko same setki — mówię. — Zajechaliśmy do jednej, że tak zaryzykuję willi, wyciągam rodzinę z dorożki i myślę, skąd tę półzłotówkę wezmę. Więc szturcham Manię [...] dajże mi kochanie 50 groszy — proszę, a ona: że nie ma.

Trudno wyjąłem cztery złote daję temu gaździe, a on je nie rze i patrzy, ani nie dziękuje więc mówię:

— To dla was i wam dołożyłem tylko odnieście jeszcze tę walizkę (większą mu daję) na górę.

A on Obywatelu redaktorze [...] gębą — że niby ja wódkę niedaj boże chlał — albo wariat — i że bym zaraz — wicie te trzysta pięćdziesiąt złotych dał.

— Jakie — się pytam?

— No, za kurs.

Dałem obywatelu redaktorze [...] mówię:

— Gdzie taksa?

Ale on tylko że nie ma. A że bal miał w garści lotez i niebardzo nastawałem. A za to mieszkania też wzięli, — to na górze, — 10.000 za miesiąc.

Jutro Obywatelu redaktorze jadę do Krakowa, żeby materiał co dawali na kartki sprzedać na wczasy...

(Re)

Co, gdzie i kiedy?

W TEATRACH

TEATR MIEJSKI IM. SŁOWACKIEGO — godz. 20 — Balet Parnella — gościnny występ.

MIEJSKI STARY TEATR — godz. 19.30 — *„Szklana menażeria"* Williams'a Tennesse — gościnny występ zespołu Teatru Kameralnego Domu Żołnierza w Łodzi.

TEATR „SCALA" TUR — godz. 19. — *„I co z takim robić"* R. Niewiarowicza z Zaklicką i Wesołowskim.

Godz. 21.15 — *Wyrwicz contra Rudecka.*

TEATR „GROTESKA" (Jana 6) — godz. 19.30 — *„Człowiek za burtą"* komedia Cwojdzińskiego z Władysławem Walterem.

SCENA LETNIA ZZK (Warszawska 17) — godz. 19.00 — *„Ach to Zakopane"* — krotochwila w 3-ch aktach A. Walewskiego.

W KINACH

KINA OD DNIA [...]-GO LIPCA

APOLLO I SZTUKA: Pięciu zuchów.
ŚWIT: Płonąca żagiew.
WARSZAWA: Knock-out.
WANDA: Miłość na lekarstwo.
UCIECHA: My z Kronsztadtu.
WOLNOŚĆ: Nieuchwytny Smith.
GDAŃSK: Wielki przełom.

POCZĄTKI SEANSÓW: Sztuka — 15.30, 17.30, 19.30; Świt i Uciecha 15.30, 17.30 i 20.00; pozostałe kina — 18.00, 18.00, 20.00.

KINO OŚWIATOWE INSTYTUTU FILMOWEGO, ul. Garncarska 1 godz. 17.00 i 18.30: „Łopuszna ziemia nieznana" — „Paprocie", „Skrzydlaci architekci".

DYŻUR LEKARZA - POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia 2-go sierpnia dr Wolisz Marek, Reformacka 18 m. 8 — tel. 385-86.

ROZKŁAD DYŻURÓW NOCNYCH I ŚWIĄTECZNYCH W APTEKACH KRAKOWSKICH od dnia 2 — 8. 8. 1947 roku

„Pod Białym Orłem" — Rynek Główny 45, mgra Marcisiewicza — Stradom 2, „Pod Aniołem" — Dietla 76, „Pod Orłem" — Plac Zgody 18, „Pod Jagiełłą" — Plac Matejki 2, „Warszawska" — Listopada 17, im. Królowej Jadwigi — Karmelicka 9, „Pod Matką Boską" — Krowoderska 74, w Dębnikach — Medalińskiego 7, mgr. Popiel — Zaułalowej w Bronowicach Małych — Wyspiańskiego 4.

Druk. [...] „Wiedza" [...] w [...]

TYLKO 10 DNI

„Szklana menażeria" w Miejskim Starym Teatrze

Dziś i codziennie na dużej scenie Miejskiego Teatru o godz. 19,30 Tennessee Williams'a „Szklana menażeria" w wykonaniu zespołu łódzkiego Teatru Kameralnego. „Szklana menażeria" grana przez 2 lata w New Jorku jest jedną z najlepszych pozycyj współczesnego repertuaru amerykańskiego.

W sezonie 1945/46 zdobyła ona wielką nagrodę krytyków. Teatr Kameralny grał „Szklaną menażerię" sto razy zgórą w Łodzi, Poznaniu i Katowicach. Przedstawienie cieszyło się wszędzie uznaniem publiczności i szczególnym zainteresowaniem sfer artystyczno-literackich.

Kraków ujrzy sztukę Williams'a w wykonaniu: Ireny Horeckiej, Zofii Mrozowskiej, Jerzego Duszyńskiego i Janusza Jaroma. Reżyseria: Erwin Axer. Dekoracje: Jan Kosiński.

NOWINY LITERACKIE

W niedzielę derby Śląska

AKS Chorzów — Kop. Rymer

KATOWICE. W nadchodzącą niedzielę odbędą się dalsze spotkania o wejście do ekstraklasy. Największe zainteresowanie skupi się dookoła meczu dwóch śląskich rywali **AKS-u Chorzów i Kop. Rymer.**

Mecz będzie miał dość poważne znaczenie. **AKS, Cracovia i Kop. Rymer mając jednakową** ilość punktów zdobytych mają także równe szanse na zajęcie pierwszego miejsca w swojej grupie. Wprawdzie AKS po wysokiej porażce z Cracovią stracił wiele na nimbie swojej wielkości ale na własnym boisku będzie nadal groźnym przeciwnikiem nawet dla rewelacyjnej drużyny z Rybnika. Zwycięstwo Rymera zapewniłoby mu ostatecznie awans do ekstraklasy. Porażka mogłaby spowodować komplikacje.

Niemniej ważnym będzie spotkanie w grupie III między **Garbarnią a Wartą Poznań**. Będzie to także walka o prymat w grupie. Garbarnia w razie zw. zwycięstwa usadowi się na pierwszym miejscu. Tak więc nadchodząca niedziela może przynieść wyniki dzięki którym wszystkie trzy zespoły krakowskie usadowią się na pierwszych miejscach.

Pozostałe spotkania nie będą miały już tak poważnego znaczenia i nie wpłyną w dużej mierze na zmianę układu poszczególnych tabel.

We wszystkich grupach sytuacja jest mniejwięcej jasna. W grupie I jedynie Polonia Bytom może być jeszcze zdystansowana teoretycznie przez **Polonię ze Świdnicy**, a w grupie II **Pomorzanin i RKU** mogą także nawiązać jeszcze walkę z **Rymerem** w razie porażki tego ostatniego w niedzielę.

Kalendarzyk spotkań niedzielnych przedstawia się następująco:

Grupa I: KKS Poznań—Polonia Warszawa, Polonia Bytom—Skra Częstochowa, Polonia Świdnica—RKS Szombierki, Ognisko Siedlce—Motor Białystok.

Grupa II: AKS Chorzów—Kopalnia Rymer, ZZK Łódź—Gedania, Orzeł Gorlice—RKU Sosnowiec, Grochów—Cracovia.

Grupa III: Garbarnia—Warta Poznań, WMKS Katowice—ŁKS Tęcza Kielce—Czuwaj, KKS Olsztyn—PKS Szczecin.

Kalendarzyk spotkań drugiego rzutu przedstawia się następująco.

Grupa I: **Tarnovia—Legia Krosno, JKS Jarosław—Partyzant Kielce.**

Grupa II: **Ruch—Viktoria Wałbrzych, Piast Gliwice—Sarmacja Będzin.**

Grupa III: **MKS Szczecin—Lechia Gdynia, Polonia Bydgoszcz—HCP Poznań.**

Grupa IV: **CKS Częstochowa—Widzew Łódź, Sygnał Lublin RKS Radom.**

Grupa V. **Legia Warszawa—WKS Siedlce, Mazur Ełk—Sokół Ostruda.**

WARTA — G R ARNIA

Najbliższa niedziela przyniesie sportowcom Krakowa nową sensację sportową w postaci meczu piłkarskiego Garbarni z Wartą.

Drużyny krakowskie w tegorocznych rozgrywkach wykazały swą formę, i śmiało mogą pretendować do zdobycia 1-szych miejsc w swych grupach i tym samym stanąć do rozgrywek o mistrzostwo Polski. Wisła i Cracovia zajmują już 1-sze miejsca w swych grupach, natomiast „Garbarnia" zajmuje obecnie 2-gie miejsce w tabeli, a wygrywając niedzielne zawody z Wartą może stać się leaderem swojej grupy i tym samym Kraków wykaże swą potęgę piłkarstwa.

Pływackie zawody żołnierzy

o mistrzostwo Polski

(P)W sobotę i w niedzielę odbędą się na Stadionie Miejskim w Krakowie zawody pływackie o mistrzostwo Wojska Polskiego.

Udział biorą żołnierze — pływacy z całej Polski.

Program przedstawia się nast:

Sobota godz. 17 — uroczyste otwarcie mistrzostw, przedbiegi 100 m stylem dowolnym, 100 m stylem klasycznym, 400 m stylem zmiennym, sztafeta 3×100 stylem zmiennym, 50 m stylem dowolnym w umundurowaniu z granatem.

Niedziela godz. 10 — finały 100 m stylem dowolnym, 100 m stylem klasycznym, 400 m stylem do wolnym, skoki z wieży wysokości 5 m sztafeta 3×100, 50 m w umundurowaniu z granatem, godzina 11,50 — uroczyste zakończenie mistrzostw Wojska Polskiego wraz z rozdaniem nagród.

TUR SZKOŁĄ PRACOWNIKA SPOŁECZNEGO!